Numer dzisiejszy zawiera 20 stron druku.

Wiek Nowy

Nr. 8798 Rok XXIX.

Czwartek 16. października 1930.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju 20 gr.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . Zł. 4.50
Prenumerata kwartalna . . . . . Zł. 13.—
Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . Zł. 6.—
Adres „WIEK NOWY" Lwów, Sokoła 4.— Tel. Nacz. Redakt. 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90.— Administr. 26-77. Likwidatura 79-80. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Po udaremnionym zamachu. -- Demonstracje we Lwowie. -- Wywiad z metropolitą Szeptyckim.

Kto wygrał?

Warszawa. Wczoraj w ostatnim dniu ciągnienia Loterji Klasowej, padły następujące większe wygrane:

300.000 zł. Nr. 165.364.
50.000 zł. Nr. 32.478.
15.000 zł. Nr. 73.649.
10.000 zł. Nr. 168.730, 139.182.
5.000 zł. Nr. 6.051, 125.809.
3.000 zł. Nr. 8.053, 20.252, 23.902, 81.297, 188.576, 21.451, 99.048.
2.000 zł. Nr. 21.051, 177.355, 143.331.
1.000 zł. Nr. 2.388, 30.851, 46.210, 77.532, 78.692, 84.540, 88.443, 10[illegible]3, 120.200, 177.869, 193.996, 198.478, 201.424, 202.587, 36.313, 43 153, 47.268, 46.092, 81 661, 82.804, 107.221, 153.695, 176.274, 202.251, 205.808, 207.023.

MINISTER JANTA POŁCZYŃSKI U OJCA ŚW.

Rzym. (PAT.). Minister rolnictwa Janta Połczyński przyjęty był na audjencji przez Ojca św., który z zainteresowaniem wypytywał o stosunki, szczególnie gospodarcze w Polsce. Ojciec św. wspominał dłuższe rozmowy, jakie miewał z marszałkiem Piłsudskim, interesując się jego zdrowiem, oraz mówił o swoich przeżyciach z czasu pobytu w Polsce. Na zakończenie audjencji Ojciec św. udzielił błogosławieństwa apostolskiego dla Prezydenta Rzplitej Mościckiego, marszałka Piłsudskiego oraz dla całego Narodu polskiego.

PEŁNOMOCNICTWA OD POSŁÓW KOMUNISTYCZNYCH.

Wilno. (PAT.) W pociągu Stołpce-Wilno zatrzymano pewnego osobnika, który przybył z Rosji sowjeckiej i przy którym znaleziono pełnomocnictwa od tych posłów, którzy zbiegli do Rosji sow. i mimo to mieli być wystawieni jako kandydaci do Sejmu polskiego w różnych okręgach na listach komunistycznych.

BILANS HANDLU ZAGRANICZNEGO ZA WRZESIEŃ.

Warszawa. (PAT.). Według tymczasowych obliczeń Gł. Urzędu Statystycznego, bilans handlu zagranicznego Rzplitej Polskiej łącznie z w. m. Gdańskiem we wrześniu rb. przedstawiał się następująco: Przywieziono 292.707 tonn towarów, przyczem wartość przywozu wynosiła 190,443.000 zł. W porównaniu do sierpnia br. przywóz zmniejszył się w wadze o 32.124 tonn, wzrósł natomiast w wartości i 1,940.000 zł. Wywieziono we wrześniu 1,749.214 tonn towarów, przyczem wartość wywozu wynosiła 211,841.000 zł. W porównaniu do sierpnia wywóz wzrósł w wadze o 121.541 tonn, w wartości o 10,355.000 zł. Saldo dodatnie bilansu zagranicznego we wrześniu 21,398.000 zł.

Goście z dalekiej Północy.

(xy) W tych dniach bawiła w Berlinie grupa Lapończyków, którzy zwiedzali stolicę Niemiec.

Rycina nasza przedstawia [illegible] grupę Lapończyków na ulicach Berlina.

NARADY W SPRAWIE KONKORDATU.

Warszawa. (PAT.) W dniu 13 bm. rozpoczęło w biurze episkopatu polskiego kolejne posiedzenie komisji papieskiej, w osobach Ich Emin. ks. biskupów Przeździeckiego, Łukomskiego i Szelążka, z delegatami rządu p. dyrektorem departamentu wyznań Potockim i szefem biura prawnego prezydjum Rady ministrów Piętakiem, w sprawach związanych z konkordatem.

Szaleńcze poczynania.

Całą Polską wstrząsnęła wczoraj potworna wieść o planowanym, lecz na szczęście udaremnionym zamachu na premiera Marsz. Piłsudskiego

Jakkolwiek zamach ten — co zresztą stwierdzono zaraz w pierwszych komunikatach ze strony półoficjalnej — miał **cechy wybitnie indywidualne** a przeto nie można czynić zań odpowiedzialnym żadnego ugrupowania partyjno-politycznego, to jednak z drugiej strony niepodobna przeczyć faktu, że mamy tu do czynienia **z objawem w najwyższym stopniu niezdrowym i szkodliwym**, który mógł powstać jedynie w stosunkach nienormalnych na tle nieprzebierającej w środkach agitacji **i celowego roznamiętnienia umysłów aż do wyprowadzenia ich z równowagi.** Jeżeli w dodatku zwrócimy uwagę na niezmiernie smutną okoliczność, że zamach był planowany na twórcę i budowniczego niepodległości Polski **w dziesiątą rocznicę Jego wspaniałego zwycięstwa** i odparcia bolszewickiej nawały — to istotnie inaczej wytłumaczyć tego niepodobna, (bo o żadnem usprawiedliwieniu mowy być nie może) jeno jakimś **szalonym obłędem na tle psychozy** mającej swe źródła nie gdzieindziej, jak w tej nieszczęsnej walce namiętności, której widownią jest dziś niestety Polska, a której następstwa **zagrażają wprost naszemu bytowi państwowemu.** Bo wszak dzieje się to wszystko w czasie, kiedy dokoła nas piętrzą się **coraz większe i coraz poważniejsze niebezpieczeństwa;** kiedy wrogowie nasi, aż nazbyt liczni i nazbyt potężni, coraz zuchwalej podnoszą głowy i występują **z jawnymi już planami nowego rozbioru Polski;** kiedy przyjaciele nasi, zawsze więcej o swoje, aniżeli o nasze bezpieczeństwo się troszczący, z coraz większym niepokojem patrzą na to, co się u nas dzieje **a zamiast konsolidacji wewnętrznej,** tak bardzo dziś potrzebnej, widzą **wzrastające z dnia na dzień rozbicie i zamęt.**

I dlatego jeżeli kiedy, to dziś, przypomnieć trzeba starą a tak rozumną maksymę: **principiis obsta!**

Muszą ją sobie uprzytomnić wszyscy — bez względu na to, do jakiego zaliczają się obozu — którym dobro i przyszłość Rzeczypospolitej leży na sercu.

Szaleńcze poczynania jednostek, które — nie wątpimy w to — spotkają się z potępieniem całego zdrowo myślącego społeczeństwa, winny obudzić naszą czujność i zniewolić **do nawrócenia z drogi, wiodącej niechybnie do zguby i upadku.**

Rozumiemy i uznajemy konieczność walki o ideje, o przekonania, o sposoby i metody rządzenia — ale niechże to będzie walka naprawdę **ideowa,** prowadzona **uczciwymi i godziwymi środkami** a nie bój rozpętanych żywiołów, gotowych dla własnego zwycięstwa **pogrzebać dobro ogólne w ruinie powszechnego zamętu.**

Uporczywe zaparcia stolca, katary grubej kiszki, zastój w kiszkach, wzdęcie, bóle w bokach, przechodzą przy używaniu rano i wieczór po szklaneczce naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa". Żądać w apt. 5249

Sytuacja na rynku zbożowym w Polsce.

W najbliższej perspektywie zniesienie ograniczeń przemiałowych.

(—) Według obliczeń fachowców, oczywiście obliczeń jeszcze tylko przypuszczalnych, nadwyżka żyta w Polsce wyniesie w tym roku **326—350.000 ton.** Ta nadwyżka będzie przeznaczona na eksport zagranicę. Niewiadomo tylko jeszcze narazie, jak ukształtują się ceny rynkowe na zboże. A jest to sprawa wielkiej dla nas wagi, gdyż od cen zboża, a w szczególności żyta zależy najbliższa przyszłość gospodarcza Polski.

Niestety, konjunktury rynkowe zagranicą nie przedstawiają się dodatnio. Na rynkach światowych **żyto zniżkuje na całej linji.** Kanada i Stany Zjednoczone A. P., najwięksi producenci tego ziarna przeżywają zniżkę klęskową. Żyto, używane nawet jako zwykła pasza, spada w cenie wskutek zniżki cen jęczmienia pastewnego i kukurydzy, używanych również za paszę. Poważnie też przyczynia się do tego psucia cen dumping sowiecki.

Polska, mająca pokaźne nadmiary ziarna żytniego, **zagrożona jest niskiemi cenami bardziej, niż jej sąsiedzi.** Żyta swojego nie możemy spasać ani inwentarzem, ani używać go do przerobu na spirytus. W odróżnieniu od Niemiec zbiory siana i pasz treściwych w Polsce są aż nadto dostateczne. Gorzelnie mają nadmiar tanich ziemniaków.

Jak dotąd, Polska opiera się dość nieszczęśliwie naporowi zniżki. Ostatnia fala zniżki żytniej, która w Berlinie pogorszyła cenę blisko o 7 złotych na kwintalu (100 klg.), otarła się o Polskę tylko nieznacznie, powodując spadek notowań o 1.50—3.00 złotych. — Wewnętrzna cena żyta w Polsce jest przecię-

---

58

Przedruk wzbroniony.

FILIP MACDONALD.

MIŁOŚĆ DETEKTYWA.

autoryzowany przekład z angielskiego J. Zydlerowej.

ROZDZIAŁ XVI.

REWELACJE I MORDERCA.

1.

Po śniadaniu wyszedł z domu, udał się do biura posłańców, a potem do garażu po auto.

Znał tak dobrze drogę do Marling, że mógłby nią jechać z zawiązanemi oczyma, spostrzegł więc, że podczas dzisiejszej jazdy parę razy zdrzemnął się. W każdym razie jest pewne, że zaledwie wiedział, którędy jedzie. Myśl jego obracała się w znużonym mózgu nie dokoła zbrodni, lecz szybowała około miłości i przedmiotu tej miłości.

Kiedy znalazł się na skrzyżowaniu dróg koło Beachmere, przyszła mu na myśl, żeby pojechać prosto do Niej, na brzeg Marle.

Spojrzał na zegarek. Wskazówki stały na dziesiątej. Igiełka szybkomierza wahała się między 20 i 25, poczem podniosła się stopniowo i zaczęła wahać między 45 i 50.

Duch w nim rósł w miarę szybkości. Samochód rwał naprzód w stronę Marling, zjechał ze spadzistej High Street, zakręcił na lewo, jednym skokiem przesadził most, znów zawrócił na lewo za rzeką, przeorał łączkę i zatrzymał się przed bramą domu, który Ona zaszczycała swoją obecnością.

Nie zaszczycała! Bo służąca powiedziała, że obie panie wyjechały. Zdaje się, że na cały dzień. Nie jest pewna, ale zdaje się, że do Londynu.

Gethryn teraz dopiero odczuł całe brzemię zmęczenia. Wracał ciężko do auta. Chwilę siedział bezczynnie przy kierownicy. Nagle powrócił do życia. Chociaż celem miał być Londyn, jednak siostry niewątpliwie pojechały przez Greyne. Bo w więzieniu w Greyne był Travers.

Pognał tam śpiesznie... i spóźnił się o całe pięć minut.

Gdyby Gethryn posiadał odrobinę zdrowego rozsądku, powróciłby do Marling i przespał się trochę. Widocznie jednak nie mógł się poszczycić rozsądkiem, bo pozostał u Traversa.

Olbrzym cieszył się z tych odwiedzin. Gethryn pozostał u niego do drugiej, aż do chwili, gdy wielki sir Edward Marshall przybył we własnej osobie. Wówczas dopiero Gethryn wyjechał do Marling. Dojechał jakoś szczęśliwie, może zaledwie trzy razy dzięki zmęczeniu źle pokierował autem.

Czekał w oospodzie na odpowiedź na list, wysłany dziś przez biuro posłańców. Odpowiedź przyszła, ale telefoniczna. Była taka jakiej oczekiwał, ale zmusiła go znów do myślenia.

Myślał więc, siedząc na rozpalonej ławce darniowej za gospodą, tak długo, aż wypalił jedno cygaro i dwie fajki. Potem poszedł do baru zaspokoić dzikie wprost pragnienie.

Obstalował obiad na siódmą. Dla zabicia czasu i pozbycia się bezwładności, wynikającej ze znużenia i dusznego, upalnego dnia, poszedł do łazienki i zużył ogromne ilości zimnej wody.

Po kąpieli poczuł się lepiej. Wrócił do siebie, gwiżdżąc wesoło. Gdy szedł do sypialni przez salonik, zauważył coś, czego nie widział, idąc do łazienki. Przestał gwizdać odrazu. Na środku pokoju, na stole leżał list, a na kopercie jego nazwisko, skreślone pośpiesznem, nieczytelnem pismem. Charakter był kobiecy.

Rozdarł, przeczytał i rzucił się do drzwi. Przebiegała właśnie czerstwa, rumiana pokojówka. Nie przypuszczała nigdy, że taki spokojny getleman potrafi krzyczeć tak głośno i z taką złością.

Gethryn w kąpielowym płaszczu, z potarganemi, zmoczonemi włosami ryczał:

— Kiedy przyszedł ten list? — machnął jej przed nosem kopertą.

Dziewczyna ujęła za fartuszek.

— O, proszę pana... przyszedł dziś rano. Jedna pani zostawiła. Było właśnie po dziesiątej... Pani Lermeshere, proszę pana, tak.

— Czemużeś mi odrazu o tem nie powiedziała, gdym przyjechał? — irytował się.

Wrócił do pokoju, zatrzasnąwszy z pasją drzwi za sobą.

Pokojówka zbiegła [illegible], żeby opowiedzieć towarzyszkom, jak wielkie ten list zrobił wrażenie na tym dotychczas tak sympatycznym panu.

Gethryn ubierał się z pośpiechem, potem zbiegł do telefonu. Niestety! Pani Lemesurier jeszcze nie wróciła i pewnie nie przyjdzie przed ósmą.

Upewnił się, czy drzwi kabiny telefonicznej są zamknięte i podał inny numer. Po dziesięciu minutach wyszedł z kabiny i poszedł zwolna na obiad.

Jadł mało. Podniecenie i straszny upał pobawiły go apetytu. Przy kawie raz jeszcze przeczytał list.

Szanowny Panie!

Bardzo mi przykro, że Pana nie zastałam! Chciałam Pana przeprosić za moje niegrzeczne zachowanie się. Naprawdę nie rozumiem, dlaczego tak postąpiłam. Zauważyłam, że po rozmowie z Panem Jimowi wcale gorzej się nie zrobiło, a nawet dowiedziałem się od pana Hastingsa, który dziś rano telefonował, że brat czuje się o wiele lepiej.

Jeżeli praca Panu nie przeszkodzi i będzie miał Pan ochotę, proszę bardzo przyjść do nas. Chciałam Pana zaprosić na obiad, ale pewnie wrócimy bardzo późno.

Wdzięczna

Lucy Lemesurier.

P. S. I Pan był dla mnie niedobry, nieprawda? Uradziłyśmy z Dorą, żeby dziś pojechać do miasta.

(C. d. n.).

tnie o 6 złotych na kwintalu wyższa od parytetu eksportowego.

Co się tyczy eksportu, to w tym zakresie dodatnie wyniki osiągnęła Polska dzięki umowie z Niemcami co do ograniczenia wzajemnej konkurencji. W okresie od 15 lipca do 2 października br. Polska sprzedała zagranicą około 140.000 ton żyta, podczas gdy całoroczny eksport z roku poprzedniego wyniósł 320.000 ton. **Dotychczasowe tempo eksportu jest znacznie żywsze, niż w zeszłym roku** i pozwala rokować pewne nadzieje na przyszłość.

Przyczynia się do tego najskuteczniej **premjowanie eksportu**, które według ostatnich uchwał Rady ministrów będzie stosowane do końca roku gospodarczego. Niezależnie od tego, Państwowe Zakłady Zbożowe podjęły na zlecenie **rządu akcję interwencyjną** na rynku wewnętrznym przez zakupywanie znacznych ilości zboża i przeciwdziałanie skutkom nadmiernej podaży w okresie pożniwnym, przyczem akcja ta, w odróżnieniu od akcji interwencyjnej niemieckiej, nie jest nawet deficytowa.

Do celowych i bardzo pożądanych środków obrony rolnictwa polskiego należeć będzie **uchylenie ograniczeń przemiałowych i obniżenie przemiału z 65 na 50 procent**, co w praktyce oznaczać będzie podniesienie konsumcji **wewnętrznej żyta o 3 do 4.000 wagonów i poprawę jakości wypiekanego chleba. Wskutek dokładniejszego przemiału, mąka stanie się jaśniejsza i lepsza, jakość chleba w miastach poprawi się.** Oczywiście nie obejdzie się bez **małej podwyżki ceny chleba, o 3-4 groszy na kilogramie**, ale dla ludności zamożniejszej, narzekającej na jakość wypieku i domagającej się lepszego pieczywa, zwyżka ta nie będzie zbyt dotkliwa. Natomiast sferom uboższym rząd zapewni **chleb sitkowy, który kalkulować się będzie o 6 groszy taniej od obecnej ceny.**

BETONOWAĆ PRZY ZIMNEM POWIETRZU — TAKŻE PRZY MROZIE - MOŻNA TYLKO

SZYBKOTWARDNIEJĄCYM CEMENTEM BAUKSYTOWYM **„CITADUR“** 5197 Odporny na działanie zimna

niezmiernie szybko twardnieje, już po 24 godzinach osiąga bardzo wysoką wytrzymałość. Dostarcza ze składu i wagonowo — **J. M. DIAMAND** **Lwów, ul. Legjonów l. 39.** — Tel. 7-90. Prosimy żądać oferty-prospektu.

Tępienie niedobitków inteligencji w Rosji sowjeckiej.

Twórcza praca ludzka zbrodnią w oczach szaleńców z Kremlu.

(—) Opinja świata kulturalnego śledzi z wzrastającym niepokojem wydarzenia, rozgrywające się ostatnio w Sowietach. Stojąc **w obliczu nieuniknionej klęski głodowej** i zupełnego fiaska dalekosiężnych projektów słynnej „piatiletki“, czyli pięcioletniego planu gospodarczego, który miał wyprowadzić państwo sowieckie na czołowe miejsce wśród potęg przemysłowych świata, — rząd komunistyczny chwycił się wypróbowanej już metody szukania winnych wśród niewinnych i **zalał Rosję nową falą terroru.** Rewizje, aresztowania i krwawe egzegucje przybrały ostatnio na sile i rozmiarach. Ta nowa fala terroru, pod względem liczby ofiar, dorównuje prawie pierwszemu okresowi rewolucji w Rosji, który trwał od wybuchu rewolucji komunistycznej do 1923 r.

Już nie setki, lecz **na tysiące należy liczyć więźniów, którzy w ciągu ostatnich tygodni wypełnili kazamaty GPU.** Po „kułakach“, zamożnych chłopach, których tysiące osadzono w obozach koncentracyjnych w ciągu pierwszej połowy 1930 r. **przyszła kolej na inteligencję**, raczej na te niedobitki rosyjskiej inteligencji, które służbą w sowieckich instytucjach usiłowały ratować się przed nieuniknioną zagładą.

Rozstrzelanie 48 urzędników państwowych trustów aprowizacyjnych stanowi jaskrawy przykład masowego tępienia rosyjskiej inteligencji przez władzę komunistyczną. A iluż pozatem zginęło uczonych, profesorów, inżynierów, techników, lekarzy! Tylko pojedyncze nazwiska dostają się do wiadomości publicznej. W Moskwie rozstrzelano profesorów Spiżarnego i Kołotijowa, a aresztowano b. rektora uniwersytetu prof. Lubawskiego, w Kijowie rozstrzelano profesora Sztucera i innych.

Wszystkie te egzekucje stanowić mają **wstęp do masowej eksterminacji inteligencji rosyjskiej.** Przygotowania do niej czynione są pod urzędową nazwą śledztwa w sprawie rzekomej kontrrewolucyjnej organizacji profesorów Kondratjewa i Gromana.

Nie mogąc wysunąć przeciwko Kondratjewowi, Gromanowi i innym uczonym jakichkolwiek konkretnych zarzutów, Sowiety wyszukują w pracach naukowych tych badaczy stosunków rolnych dowodów kontrrewolucyjnego ustosunkowania się do zagadnienia kolektywizacji. **Wyjątki z ich prac naukowych stanowią straszliwy akt oskarżenia** przeciwko eksperymentom, stosowanym przez komunizm w rolnictwie rosyjskiem.

Profesorowi Dojarenko, redaktorowi pisma „Wiestnik Sielskago Chozjajstwa“ (Wiadomości rolnicze), zarzucają między innemi, iż utrzymywał do roku 1922 na okładce tego pisma łacińską dewizę: **„Ora et labora“.** („Módl się i pracuj“). GPU. uznało, iż odwieczny nakaz, zawarty w tych wyrazach sprzeczny jest z światopoglądem komunizmu, który odrzucił wiarę w Boga i skazał wszelką ludzką pracę na brak pozytywnych wyników.

Doszło więc do tego, że pod rządami czerwonych carów modlitwa i praca, twórcza praca ludzka stanowią dziś w Rosji zbrodnię, która karana jest śmiercią. Obłęd, jakiemu niema podobnych w dziejach ludzkości.

Wyznawcy szatana.

Plemię kurdyjskie, które uprawia kult szatana i głosi, że jego panowanie potrwa cztery tysiące lat.

Na wąskim pasie ziemi pomiędzy Irakiem a Syrją, w t. zw. okręgu Dżebel-Seguar, żyje plemię Jesseidów, które **oddaje cześć szatanowi.** Jest to plemię zanikające, które niedawno jeszcze liczyło 300 tysięcy ludzi, a obecnie ma zaledwo kilkadziesiąt tysięcy.

Satanizm tego plemienia nie wyklucza wprawdzie wiary w Boga, ale polega na tem, że każe oddawać cześć szatanowi, jako tymczasowemu władcy świata.

Jesseidzi są pochodzenia kurdyjskiego, a ich świętem miastem jest miejscowość Szeik-Ali, położona nad przepaścią, dokąd dwa razy do roku odbywają pielgrzymki, gdzie znajduje się grób szeika Alego, uważanego za twórcę tej religji, a zarazem **„święte pióro pawia“, godło szatana.**

Wedle religji Jesseidów, ludzie powinni oddawać cześć szatanowi i błagać go o zmiłowanie, bo szatan będzie rządził jeszcze 4 tysiące lat. — Ci wyznawcy szatana uznają wszystkie religje muzułmańskie, chrześcijańskie i żydowskie, i przekonani, że w walce Pana Boga z szatanem **zły duch ostatecznie ulegnie, ale stanie się to dopiero przed samym Sądem Ostatecznym,** który będzie przyjściem Królestwa Bożego. Narazie jednak, według nich, rządzi jeszcze szatan i cała władza na świecie spoczywa w jego rękach, jemu więc trzeba oddawać pokłony, chcąc uniknąć męczarni wiekuistych.

Jesseidzi posiadają trzy księgi święte, których zresztą nie czytają, bo wśród nich jedna tylko kobieta umie czytać. Są to mianowicie: „Księga Czarna“, „Księga objawień“ i wreszcie „Stwierdzenie sojuszu z szatanem“.

„Księga czarna“ mówi o pierwszych dniach stworzenia i wyprowadza Jesseidów od Adama i jakiejś tajemniczej czarnej kobiety, która **poprzednio była małżonką szatana.** Z tego małżeństwa przyszło na świat dwoje dzieci, chłopiec i dziewczyna, którzy się stali praojcami wszystkich Jesseidów.

Ukonstytuowanie Rady Naczelnej

Związku Obrony Kresów Wschodnich.

Z inicjatywy najpoważniejszych zrzeszeń, działających na terenie Małopolski Wschodniej, powstał przed paru tygodniami Związek Obrony Kresów Wschodnich. Jest to organizacja o charakterze bezpartyjnym, pomyślana jako instytucja trwała, oparta o statut, zatwierdzony reskryptem Urzędu Wojewódzkiego Lwowskiego.

Z pośród wielu celów, które nakreślił sobie Związek, wymienić należy jako najważniejsze: obronę moralną i materjalną interesów ziem południowo - wschodnich, opiekę nad ludnością polską i dostarczenie jej należytej pomocy materjalnej i moralnej w dziedzinie oświatowej i gospodarczej, czujność wobec antypaństwowych wystąpień i zakusów wrogów, oraz niebezpieczeństw grożących ziemiom Małopolski Wschodniej i Państwu Polskiemu.

Onegdaj tymczasowa Rada Naczelna, w skład której weszło 25 przedstawicieli organizacyj społecznych, odbyła posiedzenie konstytuujące, na którem pod przewodnictwem pp. Loewenherza i Dra Marczyńskiego przeprowadzono ożywioną dyskusję nad programem najbliższej działalności Związku i dokonano wyboru prezydjum Rady Naczelnej w składzie następującym: prezes: Adam Koc wiceprezesi: dr. Zdzisław Stroński, dr. Józef Marczyński i Włodzimierz Krynicki, sekretarz generalny: Władysław Wojtowicz, skarbnik: Jakób Krzywoszyński. Członkami prezydjum wybrano: dra Henryka Loewenherza, Władysława Kosydarskiego, Bolesława Wójcikiewicza i Karola Cwynara.

Likwidacja Tygodnia Emigranta.

Lwowski Wojewódzki Komitet „Tygodnia Emigranta“ przystąpiwszy do likwidacji akcji związanej z „Tygodniem Emigranta“ z zamiarem sporządzenia zamknięcia rachunkowego, podaje do wiadomości, że „Tydzień Emigranta“, który pod wysokim protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej odbył się na całym terenie kraju w dn. od 9—15 czerwca br. mający za cel zainteresowanie jak najszerszych warstw społeczeństwa naszego z akcją pomocy wychodźcom z kraju, oraz zebranie funduszów na urządze-

Międzynarodowy kongres kryminologów we Wiedniu.

(xy) W dniu 9 października br. rozpoczął we Wiedniu obrady międzynarodowy kongres kryminologów, w którym wzięli udział najwybitniejsi kryminologowie z całego świata.

Rycina nasza przedstawia uczestników kongresu.

CZEKOLADA ŚMIETANKOWA
Plutos
5236

daje siły i zdrowie miljonom dzieci.

nie „Domu Emigracyjnego‘ we Lwowie, pierwszego w Polsce, osiągnął znakomicie swój cel pod względem propagandowym, dogierając z akcją uświadamiającą do najdalszych zakątków kraju.

Ponieważ „Dom Emigracyjny“ we Lwowie, w październiku br. ma być oddany do właściwego użytku, a zbiórka przeprowadzona na ten cel, w niezbyt korzystnym czasie (bo w połowie czerwca) nie przyniosła dotychczas spodziewanych rezultatów, przeto Wojewódzki Komitet „Tygodnia Emigranta“ ośmiela się ponownie zaapelować do ofiarności P. T. Publiczności, zwłaszcza, że szereg Zarządów Gmin miejskich i wiejskich Dyrekcyj uczelni wszelkich typów, Dyrekcyj instytucyj finansowych, przemysłowych i handlowych doceniając ważność problemów emigracyjnych w Polsce, przyrzekło zwłaszcza w obecnej chwili wyasygnować odpowiednio do swych możliwości kwoty pieniężne.

Łaskawe datki prosimy nadsyłać na konto Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział Lwów, Nr. 3381.

Za Wojewódzki Komitet „Tygodnia Emigranta“ we Lwowie: przewodn. Komitetu honorowego: Wojciech Gołuchowski, b. wojewoda lwowski. — Za Wojewódzki Komitet wykonawczy: prezes: dr. J. Siemiradzki.

ZE SZTUKI.

Stowarzyszenie Polskich artystów grafików „Ryt“ oraz wystawy zbiorowe: Nowotnowej Janiny, Radnickiego Zygmunta, Stankiewicz Zofji.

Tym razem punktem ciężkości obecnej wystawy w TPSP. jest grafika. Zauważyć należy, że duży krok naprzód uczyniony został ostatniemi czasy w tej dziedzinie.

To co przynosi obecnie na wystawę „Ryt“ jest wysoce interesujące i stojące na wysokiem poziomie artystycznem.

Na czoło grupy wysuwają się trzy nazwiska: Władysława Skoczylasa, Edmunda Bartłomiejczyka i Wacława Borowskiego.

Teka — „Warszawy“ — Skoczylasa to przedewszystkiem świadectwo mistrzowskiego rysunku. Artysta traktuje formę realnie, wydobywa ją energicznemi płaszczyznami i umiejętnem kładzeniem światło - cieni. W spowijaniu objektów architektonicznych w specyficzny nastrój wyczuwa się głębię sentymentu, jaki artysta żywi dla piękna zabytkowego Warszawy. Szereg wystawionych drzeworytów, śmiało można zaliczyć do arcydzieł graficznych, o niepospolitym wyrazie.

Sztuka graficzna Edmunda Bartłomiejczyka posiada swoisty wyraz. Bartłomiejczyk kocha się w barwnej, rytmicznej linji.

Jego drzeworyty rozwiązywane niezwykle konstrukcyjnie, przykuwają oko widza. Czy to będzie „zegar“ czy „książki“, „owoce“, czy „ex libris“, „Frairka” czy „Janosik“ wszędzie mistrzowsko kładziona barwna kreska, doskonałość zestrojów barwnych (przeważnie dwa kolory) i olbrzymie koncesje w kierunku uproszczenia. Stąd nic dziwnego, że okładki książkowe lub afisze Bartłomiejczyka cieszą się tak wielkiem i zasłużonem powodzeniem.

Autolitografje Wacława Borowskiego mieliśmy już sposobność oglądać na wystawie T. P. S. P. Moment plastyczny, waga bryły i konstrukcji, syntetyzm łącznie z niezwykle subtelnym, wyczutym rysunkiem stwarzają z dzieł W. Borowskiego prawdziwe klejnoty artystyczne, pełne poezji (np. „Pastorale“. „Za stołem“) które ujarzmiają odrazu wzrok widza.

Równie miękkie prowadzenie linji, delikatny modelunek cechuje nastrojowe drzeworyty Tadeusza Cieślińskiego.

W pokrewieństwie, z racji precyzyjności rysunku pozostaje z wyżej wymienionymi, Wiktorja Goryńska, która wprost koronkowo wyprowadza w swoich pracach takie szczegóły jak pióra ptasie lub anielskie i sierść zwierzęcą („Joanna d‘Arc“. — „Indyki“ — „Pies“).

Dużo walorów posiadają drzeworyty Stanisława Chrostowskiego. Spokojne stylizacje („Ucieczka“, „Legenda o św. Kazimierzu“) świadczą o oryginalnem kącie patrzenia na założenia sztuki. Jędrny rysunek i przejrzystość formy cechuje takie dzieła artysty jak „Brama w Nowogrodzie nad Wisłą“ lub „Krzyż przydrożny na Litwie“. Z innych „Akt“ wyróżnia się pięknym i subtelnym rysunkiem.

Dużo zmysłu kompozycyjnego i inwencji ujawniają pracy Bogny Krasnodębskiej Gozdowskiej oparte na średniowiecznych tradycjach drzeworytowo - witrażowych. Najbogatszy ilościowo cykl „Droga Krzyżowa“ wykazuje niesłychaną rozmaitość pomysłów ornamentacyjnych, widocznych w traktowaniu szat. W innych drzeworytach barwnych jak: „Polowanie“, „Kosiarze“, „Góralczyk” większy umiar w stosowaniu stylizacji. Koloryt harmonijny i umiejętnie używany wywołuje pożądane efekty barwne. Pokrewne duchem są drzeworyty Marji Dunin Piotrowskiej tylko jej ‚Królowie“ są w kolorycie zajaskrawi (żółto - zielono - czerwone) i mają zamało akcentu graficznego, mimo niejednokrotnie bardzo dobrego rysunku. Abstrakcje drzeworytowe Janiny Konarskiej grające na modernistyczną nutę, ujmujące i kolorytem i płynnym, śmiałym rysunkiem mogą zachwycić widza. Wykazują dużo zmysłu kompozycyjnego i wychodzą daleko naprzód z banalnych linij. Tylko czy artystka w swych żywych i pełnych sportowego tętna kompozycjach nie dała się zbyt upić swym oczom wzorami nowoczesnego malarstwa francuskiego. Długi szereg grafików „Rytu“ zamyka swemi dobrze wyprowadzanemi dziełami Wiktor Podoski.

W dziale malarskim zaprezentowano trzy wystawy zbiorowe.

Janina Nowotnowa przynosi szereg prac olejn. (Kwiaty, Martwe natury, Portrety), które już na naszym gruncie mają ustaloną markę. Wystawiona grafika stwierdza jeszcze raz uzdolnienie artystki i w tym kierunku. Że tylko wymienię szereg pięknych w rysunku linorytów jak: Kościół w Sękowej, Gdańsk, Zimowa noc lub o precyzyjności drzeworytów japońskich, pełne uroku „Głogi“ czy „Sad w maju“. Z olejnych odbiegli nieco od dotychczasowych prac tej artystki: „Bezdomni“, blizcy duchem do pewnego stopnia krewniakom swoim z płócien Władysława Lama.

Wytrwale dąży swoją drogą Zygmunt Radnicki. Obecna jego wystawa ujawnia jeszcze raz niepospolite walory jego sztuki. Dodatnie wrażenia potęguje plastyka kształtu, wydobywanego szerokiem, pewnem uderzeniem pędzla i zwarty, mocny koloryt.

W wystawionych dziełach widoczne przemyślenie i przetrawienie kompozycyj. I czy to będą studja portretowe pełne ekspresji, czy w duchu impresjonistycznym, pełne świeżości pejzaże, czy wreszcie niewolaca powagą założeń malarskich — martwa natura — wszystko jest potraktowane z właściwem temu utalentowanemu artyście — umiarem.

Trzecia wystawa zbiorowa obejmuje długi szereg akwafort Zofji Stankiewicz, Są to przeważnie fragmenty architektoniczne Warszawy i Krakowa. Dobry rysunek i duża sprawność techniczna umiejętnie podkreślaja urok wybieranych fragmentów i zachowują wiernie patynę wieku. Zdolność rozmieszczania świateł pozwala artystce osiągnąć w wielu wypadkach pożądane efekty.

W wystawie ogólnej biorą udział Andrzej Gaik, Stanisław Gilewski, Artur Klar, Kratochwila Widymska, dwie prace św. Zefira Ćwiklińskiego i wreszcie Henryk Selcer, którego dwa szeroko malowane pejzaże, pełne ożywczego powiewu i przestrzenności, pozbawione taniego efekciarstwa świadczą o dużej kulturze tego artysty.

Na specjalną wzmiankę zasługują rozwieszone w sekretarjacie świetne przetłoki portretowe z atelier fotograficznego Kazimierza Skórskiego.

M. K.

Podniosła uroczystość
w Zagłębiu borysławskiem.

Drohobycz, w październiku.

(hl) Ubiegła niedziela była dniem radosnym dla całego katolickiego społeczeństwa borysławskiego Zagłębia naftowego. Mianowicie w dniu tym odbyła się nader podniosła uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod kościół w gminie Mraźnica.

Budowę świątyni w Mraźnicy należy zawdzięczyć całemu społeczeństwu polskiemu Zagłębia borysławskiego, które ofiarnie pospieszyło z datkami. Należy również podnieść ofiarność i obywatelskie stanowisko Zarządu dóbr spadkobierców Dawida Lindenbauma, który bezinteresownie ofiarował teren pod budowę rzymskiego kościoła. Niemałą zasługę w tem dziele przypisać należy również i Komitetowi budowy, w skład którego wchodzili pp.: kom. Kazimierz Rossowski, inż. Tadeusz Reguła, Henryk Drejer, Zofja Chłapowska, Kazimiera Gierżabkowa, Helena Wyszyńska, ks. Wojciech Karaś, ks. Andrzej Osikowicz, St. Godula, Wiktor Jaksz, Władysław Jaracz, Antoni Kręcisz, Jan Krygicz, Jan Lankau, Fr. Sęp, inż. Tadeusz Świątkiewicz, Antoni Tokarczyk, inż. Józef Zieliński i Teofil Żurek.

Należy jeszcze dodać, że projekt kościoła wykonał architekt Jan Semkowicz, budowę zaś prowadzi przedsiębiorstwo inż. Jurasz i Zacharjewicz.

76 miljonów dla bezrobotnych.

Według ostatnich zestawień, wydatki na ustawowe zasiłki i doraźną pomoc dla bezrobotnych, wynosiły od 1 kwietnia do 30 sierpnia br. (tj. w ciągu 5 miesięcy) 61 miljonów zł. W tej sumie mieści się już kwota 15 milj. zł. z Funduszu Bezrobocia, który wypłaca stale co miesiąc na ten cel przeciętnie 2,500.000 zł., niezależnie od wypłat na pomoc dla bezrobotnych ze skarbu państwa.

Uchwała Rady Ministrów, przyznająca dodatkowo jeszcze kredyt 15 milj. zł. na dopłatę do Funduszu Bezrobocia i na pomoc doraźną dla bezrobotnych, podnosi ogólne wydatki na ten cel do cyfry 76 milj. zł.

Suma ta w związku ze zbliżającym się okresem corocznego sezonowego wzrostu bezrobocia późną jesienią i zimą, będzie musiała być jeszcze bardziej powiększona, z czem liczą się zupełnie realnie w kołach rządowych.

Centra
SKŁAD FABRYCZNY 5227
Lwów, Kazimierzowska 35 Telefon 37-52
STALE ŚWIEŻE BATERJE NA SKŁADZIE.

Z ruchu przedwyborczego
w Drohobyczu.

Drohobycz, w październiku.

(hl) Jak się dowiadujemy, na liście państwowej BBWR. do Sejmu z tut. okręgu, do którego należą powiaty Drohobycz, Stryj, Kałusz, Dolina, Skole i Turka, figuruje na pierwszem miejscu Stanisław Piwnicki, porucznik żandarmerji wojskowej z Przemyśla, na drugiem miejscu zaś Stefan Balicki, inwalida woj. z Drohobycza, do niedawna zwolenik narodowej demokracji. Były poseł tutejszego okręgu dr. Bronisław Wojciechowski kandyduje, jak nas informują, w okręgu łódzkim.

Jako czołowy kandydat P. P. S. frakcja rewolucyjna kandyduje p. Denasiewicz z „Polminu“.

W okręgu tut. nie będzie wystawiona do Sejmu osobna lista stronnictwa narodowego, która idzie wspólnie z „Centrolewem“, przy wyborach do Senatu będzie natomiast wystawiona odrębna lista.

Uprawnionych do głosowania w Drohobyczu do Sejmu jest osób 19.396, do Senatu 11.232 osób.

Prędko coś dla włosów uczynić:
PIXAVON - Shampoon!
4665

Wszędzie powodzie.

(xy) W różnych stronach Europy środkowej wystąpiły z brzegów rzeki, powodując katastrofalne powodzie. Wylały rzeki Ren, Sara i Mozela, a również z Szwajcarji donoszą o klęsce powodzi.

Rycina nasza przedstawia most koło Corbiere w Szwajcarji, zerwany przez wodę. W głębi widać drewniane domy porwane przez wodę. Ofiarą katastrofy padło kilku ludzi.

Mistyczny poemat w kamieniu.
BUDOWA OLBRZYMIEJ KATEDRY W BARCELONIE.

(xy) W jednem z najbardziej nowoczesnych miast europejskich, w Barcelonie, wre od 15 lat praca dokoła budowy kościoła, który stylem swoim tworzy krańcowy kontrast do dzisiejszych budowli. Kościół ten nazwano w Hiszpanji **„mistycznym poematem w kamieniu“**. Ukończono budowę krypty podziemnej, jednej z fasad bocznych i mur okolny dla chóru. Po ukończeniu **katedra zajmie powierzchnię 20.000 metrów kwadratowych** i posiadać będzie długość 110 metrów. Ozdobią ją trzy wspaniałe fasady i 17 wież. Niektóre z wież osiągną wysokość 160 metrów. Katedra będzie mogła pomieścić 14.000 ludzi i około 4.000 chórzystów.

Katedra zwana **„Sagrada Familia“** (Święta Rodzina) jest tworem architekta Antonia Gaudi, który zmarł niedawno w 80 roku życia. Pracował przy budowie do ostatniej chwili. Dziełem jego jest nietylko fantastyczny plan katedry, ale również szkice rzeźb, okien, mozajek, stołków i różnych sprzętów pochodzą z jego ręki. W Hiszpanji zwą jego styl „nowokatalońskim“. Charakterystyczną cechą tego stylu są okrągłe linje i **możliwie najwierniejsze naśladownictwo form przyrody.** Stąd kształty katedry przypominają zarysy skał, a wśród wież roi się od postaci ludzi, zwierząt i roślin. Są to symboliczne obrazy najważniejszych scen z biblji.

Budowa tej katedry pochłania olbrzymie sumy. **Do roku 1914 zużyto kwotę 3 miljonów 200.000 pezetów.** Pieniądze płyną z datków z Hiszpanji, z południowej Ameryki i wysp Filipin. Katedra wznosi się w śródmieściu, w dzielnicy najbardziej ruchliwej. Posiadać ona będzie wielką ilość dzwonów o bardzo różnych tonach. Na najwyższej kopule wznosić się będzie **kryształowy krzyż,** odbijający w dzień promienie słońca, a w nocy oświetlony reflektorami. Podobnie oświetlone będą w nocy wszystkie wieże katedry.

Ojciec mścicielem córki.
TEŚĆ ZABIJA SWOJEGO ZIĘCIA.

(?) W miejscowości francuskiej Pont—Andemer w Normandji, rozegrał się onegdaj straszny dramat rodzinny. Do mieszkania architekty inżyniera Steinera przybył rano, gdy tenże leżał jeszcze w łóżku, pan Duchesue, ojciec żony, z którą żył w separacji. Po burzliwej krótkiej rozmowie obydwu mężczyzn, sąsiedzi usłyszeli detonację strzałów. To pan Duchesue strzelał do Steinera i zabił go na miejscu. Mordercę ujęto.

Inżynier Steiner był z pochodzenia Niemcem. Od roku 1911 przebywał we Francji. — Podczas wojny światowej służył w francuskiej legji cudzoziemskiej. W roku 1926 ożenił się z Francuską, panną Duchesue. Małżeństwo to nie było szczęśliwe. Steiner prześladował

NASZ DODATEK POWIEŚCIOWY.

W bieżący czwartek rozpoczynamy w odcinku powieściowym naszego pisma druk sensacyjnej powieści pt.

CHIŃSKA PAPUGA

pióra niezwykle poczytnego powieściopisarza angielskiego

EARLA DERRA BIGGERSA.

Powieść ta, obfitująca w momenty o niezwykłem naprężeniu, — wprowadza w akcję oryginalną postać chińskiego detektywa z wysp Hawajskich i rozgrywa się częściowo w Nowym Yorku, częściowo **na egzotycznem tle Kalifornji i miasta filmowego Hollywoodu.**

Przygody chińskiego detektywa w tajemniczej aferze sprzedaży pereł i jego walka z szajką bandytów tworzą łańcuch niezwykle ciekawych i skomplikowanych perypetyj, trzymających uwagę czytelnika w nieustannem napięciu. **Powieść przesuwa się przed oczyma czytelnika jak barwny film** i sprawia prawdziwą niespodziankę nieoczekiwanem rozwiązaniem.

żonę nieuzasadnioną zazdrością. Dochodziło do tego, że ją bił i zamykał w mieszkaniu. — Życie młodej kobiety stało się męczarnią. — Pewnego dnia uciekła do rodziców i oświadczyła, że już do męża nie wróci. Opowiedziała wszystko, co przecierpiała przy mężu. Ojciec jej, krewki starzec, słuchał tej opowieści, wzburzony do żywego. Czy wtedy zrodziła się myśl pomszczenia krzywdy córki? Za czyn swój odpowiadać będzie przed sądem.

W światku szoferskim.

Posiada on swych przedstawicieli nawet wśród zdeklarowanych królów i książąt.

(—) Szoferzy taksówek stanowią na całej kuli ziemskiej zupełnie odrębny, a bardzo ciekawy światek. Można w nim znaleźć przedstawicieli niemal wszystkich warstw społecznych, wszystkich stanów. U nas nie przeprowadzono jeszcze pod tym względem dokładnej statystyki, ale zagranicą statystyki istnieją i przedstawiają się bardzo interesująco.

Tak np. w Londynie należy do rzeczy zwyczajnych, że jeżeli się na ulicy wezwie taksówkę, to szofer, który stawi się na to wezwanie, może być pułkownikiem, byłym oficerem marynarki, byłym pastorem, człowiekiem, który z pamięci deklamuje Homera po grecku, wybitnym artystą-malarzem, albo synem utytułowanego ojca.

Jeszcze bardziej różnolitym światkiem są szoferzy paryscy. Wśród nich znajdują się ludzie z krwi królewskiej, albo nawet tacy, którzy sami nosili na głowie jakąś tam koronę. Ze wszystkich bowiem zawodów tacy zdeklasowani książęta i królowie upodobali sobie najbardziej jeżdżenie taksówkami.

Świat szoferów taksówkowych w Paryżu odznacza się także jeszcze tem, że liczy bardzo wiele kobiet, gdyż pod tym względem policyjne przepisy francuskie nie stawiają żadnych zapór konkurencji kobiecej. Znajduje się nawet w Paryżu pewne przedsiębiorstwo taksówkowe, posiadające paręset samochodów, prowadzone przez pewną Szkotkę i zatrudniające przeważnie kobiety.

Wtym osobnym światku, w tym „narodzie“ szoferów, opowiadają sobie najdziwniejsze przygody, istnieją swojego rodzaju rekordy, np. co do wysokości otrzymanej zapłaty i długości lub krótkości jazdy. Za najwyższą zapłatę uważany jest dotychczas zarobek pewnego szofera w Londynie, który, najęty przez jakiegoś Amerykanina do zwiedzenia Szkocji, tak mu się podobał, że prócz zwykłej taksy otrzymał od niego tysiąc złotych napiwku i szpilkę brylantową.

Rekord krótkości jazdy ustanowił natomiast pewien „podgazowany“ młodzieniec, który wsiadłszy do taksówki jednemi drzwiami, wypadł na bruk drugiemi, a stanąwszy na nogi, zapytał: „Ile się należy?“.

Wstrząsające sceny podczas egzekucji.

MORDERCA PIĘTNASTU CHŁOPCÓW. — MATKA WSPÓLNICZKĄ ZBRODNIARZA. — WYRZUTY SUMIENIA I EGZEKUCJA WYWOŁAŁY OBŁĘD ZASADZONEJ ZBRODNIARKI.

(?) W miejscowości Saint-Quentin w Kalifornji odbyła się onegdaj egzekucja Gordona Northcott, zasądzonego na powieszenie za masowe morderstwo, dokonane na piętnastu chłopcach. Egzekucji tej przypatrywały się tłumy, złożone z paruset osób.

Gdy na plac stracenia przyprowadzono nano egzekucji.

Gordon Northcott posiadał w Kalifornji farmę, gdzie zaprowadził hodowlę drobiu na wielką skalę. W różnych odstępach czasu przyjmował do służby na folwarku młodych chłopców. Każdorazowo przyjęty chłopak znikał po kilku dniach. Northcott podawał meldunek na policję, że uciekł. Przez przypadek odkryto na placyku, gdzie karmiono drób, dół jakiś, a w tym dole, szkielet chłopca. Sprawa się wydała. Władze policyjne zarządziły rewizję na folwarku i oto wydało się, że w różnych miejscach wielkiego dziedzińca folwarcznego, zakopano nie mniej, jak piętnaście zwłok chłopięcych.

Jak następnie śledztwo wykazało, chłopcy owi zostali w najohydniejszy sposób zamordowani.

Gordon Northcott do ostatniej chwili, w śledztwie i na rozprawie, zaprzeczał zarzuconej mu winy. Z nim razem aresztowano jego matkę i jako współwinna zasądzona została na dożywotnie więzienie z tem jeszcze, że obecna będzie przy egzekucji syna.

Gdy podczas egzekucji, Gordon Northcott ujrzał szalejącą z przerażenia matkę, dał znak, że chce mówić.

I oto teraz dopiero wobec ofiary, jaką ponieść chciała matka, chcąc umrzeć za niego, przyznał się do winy i złożył pełne wyznanie.

Wielu świadków tej wstrząsającej sceny dostało szoku nerwowego.

Obowiązek zaopatrzenia autobusów w autografy.

Ostateczny termin zaopatrzenia autobusów w autografy, czyli przyrządy do mierzenia szybkości, wyznaczono na 1 stycznia 1931 roku. Autobusy, pozbawione tych przyrządów, będą wycofywane z ruchu.

Nie należy zatem zwlekać do ostatniej chwili z instalacją autografów, gdyż muszą być one przed 1 stycznia sprawdzone przez władze ruchu drogowego.

Obowiązkowe wprowadzenie autografów przyczyni się do zmniejszenia ilości nieszczęśliwych wypadków na szosach, przeważnie bowiem powstają one na tle nadużycia szybkości jazdy.

Awantury

na przedstawieniu „Cjankali“ w Borysławiu.

Drohobycz, w październiku.

(hl) Ostatnio teatr objazdowy Adwentowicza wystawił w Borysławiu w sali „Sokoła“ sztukę „Cjankali“. Obecna na sali młodzież z pod znaku „narodowej demokracji“ wywoływała ustawiczne awantury, wskutek czego przedstawienie musiano przerywać. Artyści nie dali się jednak wyprowadzić z równowagi i przedstawienie doprowadzono w spokoju do końca.

STRAJK 140.000 ROBOTNIKÓW W BERLINIE.

Berlin. (PAT.). Zsyndykalizowane Związki zawodowe robotników metalurgicznych, opierając się na dotychczasowych wynikach głosowania nad orzeczeniem rozjemczem, powzięły uchwałę proklamującą z dniem jutrzejszym strajk powszechny w przemyśle metalurgicznym Berlina. W strajku weźmie udział 140.000 robotników i robotnic.

W CHINACH PADŁO 185.000 ŻOŁNIERZY W OSTATNICH WALKACH.

Nankin. (PAT.) Czeng Kai Szek oświadczył, że w ostatniej rewolcie brało udział 400 tysięcy żołnierzy z Kuo-Min-Chun i 200 tys. z Szan-Si. Ponieśli oni straty w liczbie 150 tysięcy zabitych i rannych, podczas gdy straty nacjonalistów wynoszą 35 tysięcy zabitych i 60 tysięcy rannych.

Prezydent zaznaczył, że poniesiono tu ciężką ofiarę w celu [illegible] jedności i spokoju, jednak obecnie wszelkie użycie siły zbrojnej będzie karane.

NOWY ANGIELSKI MINISTER LOTNICTWA.

Londyn. (PAT.). Na miejsce lorda Thomsona, ministra lotnictwa, który poniósł śmierć w katastrofie sterowca „R 101“, mianowany został ministrem lotnictwa lord Amulye. Lord Amulye, doniedawna Wiliam Mackenzie, był w latach 1919 do 1926 przewodniczącym trybunału przemysłowego.

27-go PAŹDZIERNIKA PROCES B. POSŁA KWAPIŃSKIEGO.

Sosnowiec. (PAT.). Sprawa przeciwko b. posłowi Janowi Kwapińskiemu, oskarżonemu z art. 129, wyznaczona została na dzień 27 bm. przed sądem okręgowym w Sosnowcu. Rozprawie przewodniczyć będzie wiceprezes sądu, Klank. Oskarżać będzie wiceprokurator Dąbrowski. Ze strony oskarżyciela powołano na rozprawę 10 świadków.

ZWROT W PROCESIE BAUERA.

Wiedeń. (PAT.). Przez 7 dni toczyła się przed tutejszym sądem przysięgłych rozprawa przeciwko kupcowi Gustawowi Bauerowi, oskarżonemu o zamordowanie swej kochanki Katarzyny Kellner w parku Lainz pod Wiedniem Przeciwko aktowi oskarżenia, opartemu o szereg poszlak, usiłował oskarżony udowodnić swoją niewinność,ofiarując dowód alibi. Na tem tle toczyła się przez 7 dni gorąca walka między prokuratorem a obrońcą, wśród olbrzymiego zainteresowania publiczności i prasy. Udowodnienie alibi nie udało się oskarżonemu. Prokurator postawił szereg nowych wniosków. Trybunał po naradzie postanowił odroczyć rozprawę i odesłać akta ponownie do sędziego śledczego. Bauer pozostaje nadal w areszcie śledczym.

KATASTROFA W KOPALNI KATOWICKIEJ.

Katowice. (PAT.). Na kopalni św. Jacek z powodu zwarcia przewodów zawiódł hamulec windy wskutek czego winda spadła z wysokości kilkunastu metrów. 10 ludzi odniosło poważne obrażenia. Zapasowe hamulce, działające dopiero na wysokości 2 do 3 metrów nie mogły spełnić swej funkcji.

Ekscesy hittlerowców.

Policja w Pogotowiu. -- Burzliwe posiedzenie sejmu pruskiego.

Berlin. (PAT.). Policja w ciągu dnia wczorajszego znajdowała się nadal w pełnem pogotowiu alarmowem, bowiem liczą się tu z dalszemi demonstracjami w okolicach gmachu Reichstagu i w śródmieściu, mającemi związek z drugiem posiedzeniem parlamentu.

Ulicami miasta nieustannie krążą liczne patrole policji pieszej, konnej oraz pogotowia samochodowego i policjantów na rowerach, które czuwają nad zapobieżeniem dalszemu naruszeniu spokoju w mieście. Przez cały dzień dzisiejszy na ulicy Lipskiej, która była widownią wczorajszych ekscesów hittlerowców, panował ruch bardzo ożywiony.

KOMUNIKAT PREZYDJUM POLICJI.

Berlin. (PAT.). W sprawie onegdajszych zajść prezydent policji ogłosił komunikat, stwierdzający, iż aresztowano ogółem 109 osób, w tem 54 członków partji hittlerowców i 55 osób, które zdeklarowały się jako sympatycy ruchu narodowo-socjalistycznego. Prezydent policji podkreślił z naciskiem, że pogłoski o tem, jakoby wczorajsze zaburzenia miały być spowodowane przez komunistów, są niczem nieuzasadnione.

Przeciwko zatrzymanym w areszcie lub tymczasowo wypuszczonym na wolność wdrożono postępowanie sądowe w trybie przyspieszonym.

* * *

Berlin. (PAT.). Onegdajsze rozruchy popołudniowe w śródmieściu powtórzyły się w mniejszym zakresie wieczorem, zwłaszcza na placu poczdamskim, gdzie tłum przez dłuższy czas gromadził się, atakując policję i próbując urządzić pochód w kierunku ulicy Lipskiej. Policja musiała użyć pałek gumowych.

Około północy grupy hittlerowskich wyrostków urządziły atak na dom towarowy Tietza, wybijając szereg szyb wystawowych.

Rozruchy wczorajsze urządzone przez hittlerowców, mające zwłaszcza w śródmieściu charakter czysto antysemiski, wywołały w opinji tut. wielkie wzburzenie.

Powszechnie wskazują, że występ hittlerowców zaszkodził bardziej partji narodowo-socjalistycznej, aniżeli najbardziej radykalne posunięcia polityczne. Również podkreślają szkodliwe skutki jakie pociągnąć za sobą muszą wczorajsze demonstracje [illegible] opinji zagranicy.

OTWARCIE SEJMU PRUSKIEGO.

Berlin. (PAT.). Sejm pruski po dłuższej przerwie rozpoczął wczoraj obrady plenarne. W oczekiwaniu zaburzeń, policja otoczyła gmach sejmu silnym kordonem. Również wewnątrz gmachu wzmocniono straże. Przed południem obradowały [illegible] frakcje.

Na porządku dziennym obrad plenarnych znajduje się szereg demonstracyjnych wniosków, zgłoszonych przez komunistów i frakcje prawicowe. Między innymi komuniści zgłosili wniosek o wyrażenie rządowi pruskiemu votum nieufności. Pozatem porządek dzienny zawiera wnioski o rozwiązaniu sejmu i o wezwanie rządu Rzeszy do zaniechania dalszych spłat reparacyjnych.

W czasie przemówienia hittlerowca Kubego doszło do burzliwych demonstracyj, urządzonych przez obecnych na galerji bojowców narodowo-socjalistycznych, którzy głośnymi oklaskami i okrzykami: heil! — witali mówcę. Wywołało to kontrdemonstrację na ławach komunistycznych. Prezydent sejmu zarządził opróżnienie galerji. Głosowanie nad votum nieufności odbędzie się we czwartek.

Udaremniony zamach.

Zeznania zamachowców. -- Śledztwo i aresztowania.

Warszawa. (j. telef.). Śledztwo w sprawie udaremnionego zamachu na marsz. Piłsudskiego prowadzone jest w dalszym ciągu. Naczelny organ sanacji „Gazeta Polska“ wbrew twierdzeniu „Robotnika“, który całą sprawę uważa za prowokację, ze stanowczością stwierdza, że **dotychczasowe oświetlenie oparte jest właśnie na zeznaniach tych aresztowanych „towarzyszy“, którym „Robotnik“ oraz Okręgowy Komitet Wykonawczy w Warszawie „wyraża swoje całkowite zaufanie“.** Oni to właśnie zeznali zarówno o przygotowaniach do zamachu, jak i późniejszej działalności, że skierowane miały być przeciwko osobie marsz. Piłsudskiego.

Aresztowania.

W ciągu dnia wczorajszego dokonano kilku aresztowań, które — jak informują miarodajne czynniki — pozostają w ścisłym związku z przygotowanym zamachem. Nocy wczorajszej aresztowano w Białej Podlaskiej byłego posła P. P. S. Edmunda Chodyńskiego. Jest on jednym z wybitniejszych działaczów P. P. S. na terenie wiejskim, członkiem Zarządu gł. Związku zawodowego robotników rolnych. Podobno był on szefem bojówki socjalistycznej. Chodyński bawił ostatnio w Warszawie i wyjechał nagle przed piątkiem, dnia 10 bm., w którym to dniu Jagodziński miał dokonać zamachu. Chodyńskiego przewieziono wczoraj nad ranem do Warszawy i osadzono w areszcie przy ul. Daniłowiczowskiej.

Aresztowany też został b. poseł P. P. S. Józef Dziedzielewski. Jest on jednym z kierowników milicji socjalistycznej. Ma za sobą długą szkołę bojową. Dziedzielewski jako były poseł do Sejmu zamieszkiwał w hotelu sejmowym przy ul. Wiejskiej. Aresztowanie odbyło się w gmachu sejmowym. Straż marszałkowska nie chciała wpuścić wywiadowców, którzy przyszli celem aresztowania Dziedzielewskiego, do wnętrza, a to z tego powodu, że wywiadowcy nie mieli nakazu aresztowania. Jeden z wywiadowców udał się tedy do Komisarjatu rządu, aby otrzymać rozkaz pisemny. Dziedzielewski, dowiedziawszy się o co chodzi, wyszedł dobrowolnie z lokalu klubu i przystąpiwszy do wywiadowców, oświadczył, że jest szukanym Dziedzielewskim. Wywiadowcy odpowiedzieli: „pan pozwoli z nami“ i cała grupa wyszła ze Sejmu, zajęła miejsca w taksówce i odjechała. W dalszym ciągu policja aresztowała wczoraj przed południem sekretarza Rady Zawodowej Ławkowicza oraz niejakiego Ruszkiewicza z P. P. S., zamieszkałego we wsi Górka pod Warszawą.

Bardzo ciekawym szczegółem śledztwa jest to, że policja dokonała rewizji w podwórzu Zarządu Kasy Chorych, albowiem Pożycki, Białkowski i Raczyński byli pracownikami Kasy Chorych w czasie, gdy w instytucji tej panowała P. P. S. Również Trochimowicz pracował w Kasie Chorych jako dozorca. Rewizję przeprowadzono również w szopie, gdzie Trochimowicz rozpakowywał lekarstwa. Poza belkami szopy znaleziono dwa nowe rewolwery, w tem jeden browning owinięty w numer gazety „Robotnik“ z dnia 11 bm. Z tego wnoszą, że rewolwer ten musiał być w posiadaniu Trochimowicza.

Trochimowicz uchodzi na najbardziej zuchwałego i gotowego do wszystkiego z pośród całej aresztowanej piątki. Z drugiej

Kinoteatr „Pasaż“ zawiadamia PT. Publiczność, że został zainstalowany najlepszy aparat dźwiękowy i wyświetlać będzie od 15. X. b. r. 100% film śpiewno-dźwiękowy p. t.

„Śpiewający błazen“

W roli tytuł. **AL. JOLSON,** rewelacyjny meteor filmu dźwięk. ze swym partnerem **SONNY BOY.**
Początek o godz. 3-ciej. 42064 **Ceny mimo wielkich kosztów aparatu i filmu niepodwyższone.**

strony dochodzenia nie ujawniły udziału w zamachu aresztowanych onegdaj działaczy P. P. S. Karola Pietkiewicza i Tomasza Michota, obu zamieszkałych przy ul. Leszno nr. 53. W mieszkaniu ich znaleziono pewną ilość nielegalnie posiadanej broni, jednakże z uwagi na podeszły wiek (obaj liczą po 70 lat), obu zatrzymanych zwolniono, skierowując ich sprawy na zwykłą drogę karno-administracyjną. Również zwolniono zatrzymaną onegdaj właścicielkę mieszkania przy ul. Leszno, Gorgolową. Wprawdzie w mieszkaniu jej uczestnicy spisku odbywali narady, stwierdzono jednak, że odstępując mieszkanie Jagodzińskiemu, Gorgolowa nie wiedziała do jakich celów ma ono służyć.

Śledztwo.

W dniu wczorajszym śledztwo przeszło w ręce sędziego śledczego dla spraw wyjątkowego znaczenia, Skorzyńskiego. Sędzia Skorzyński prowadził doniedawna śledztwo w sprawie zamachu bombowego na poselstwo sowjeckie w Warszawie. Po otrzymaniu aktów dotyczących zamachu na marsz. Piłsudskiego sędzia Skorzyński niezwłocznie rozpoczął dochodzenia. Do dyspozycji sędziego śledczego zostali także przekazani natychmiast po aresztowaniu b. posłowie P. P. S. Chodziński i Dziedzielewski. Obaj oni pozostają pod zarzutem ścisłego współdziałania z Piotrem Jagodzińskim, organizatorem nieudałego spisku.

Demonstracje.

Wiadomość o zamierzonym zamachu na życie Marsz. Piłsudskiego wywołała szereg obławów reakcji ze strony zwolenników Marsz. Piłsudskiego. W **Krakowie** zebrał się wczoraj przed wieczorem przed pomnikiem Mickiewicza tłum złożony z członków polskiej młodzieży demokratycznej. Po przemówieniu studenta Ostrowskiego i adwokata Klimeckiego, pochód ruszył pod „Dom Robotniczy“. Młodzież akademicka wznosiła okrzyki „precz z PPS!“, a następnie śpiewała „Pierwszą Brygadę“. Koło uniwersytetu, po przemówieniach, pochód rozwiązał się.

W **Częstochowie** grupa demonstrantów w liczbie około 400 osób, po większej części składająca się z członków B. B. i frakcji rewolucyjnej, o godz. 18 wieczorem udała się pochodem pod lokal biura P. P. S. przy ul. Kościuszki l. 62. Demonstranci wtargnęli do wnętrza lokalu i rozpoczęli demolować wszystko, co było pod ręką, nie szczędząc urządzenia, ksiąg, papierów i sztandarów, które wyrzucano oknami na ulicę. Po zdemolowaniu lokalu demonstranci w gremjalnym pochodzie przez ulice miasta udali się pod gmach Magistratu, śpiewając po drodze „Pierwszą Brygadę“ i niosąc na czele zabrane chorągwie, drzewce, papiery itd., które następnie złożono na stosie i podpalono, wznosząc okrzyki przeciwko socjalistycznemu zarządowi miasta w osobach prezydenta i ławników. Całe zajście trwało około godziny.

W **Warszawie** odbyły się wczoraj demonstracje na dziedzińcu koszar Blocha. Zebrał się tam bataljon Związku strzeleckiego. Do zebranych blisko tysiąca strzelców przemówił zastępca komendanta okręgu warszawskiego por. Żochowski i referent wychowania obywatelskiego dr. Jedliński, podkreślając uroczyście, że Związek strzelecki uważa się za gwardję przyboczną Komendanta i zawsze gotów jest do jego obrony. Po odśpiewaniu „Pierwszej Brygady“ strzelcy uformowali się w czwórki i z dużym portretem marsz. Piłsudskiego ruszyli olbrzymim pochodem na miasto. Pochód przeszedł ulicami Jerozolimską, Marszałkowską, placem Piłsudskiego, Krakowskiem Przedmieściem na Nowy Świat, gdzie u wylotu Aleji Trzeciego Maja rozwiązał się.

Odezwy.

Zastępca głównego komendanta Związku strzeleckiego major dyplomowany Władysław Rusin wydał do wszystkich oddziałów strzeleckich rozkaz nakazujący zachowanie spokoju, uzewnętrznianie swoich uczuć w sposób poważny i wstrzymanie się oraz niedopuszczenie w środowiskach, na które mają wpływ, do żadnych ekscesów, któreby postawiły strzelców na równi z niepoczytalnymi czynnikami dążącymi do zanarchizowania naszego życia narodowego.

8 organizacyj, a mianowicie: Liga Mocarstwowego Rozwoju Polski, Federacja Związku Obrońców Ojczyzny, Związek Podoficerów Rezerwy, Związek Legjonistów, Polska Organizacja Wolnościowa, Konfederacja Związków Zawodowych, Legjon Młodych, Akademicki Związek Pracy dla Państwa, wydało odezwę, w której zaznaczają że wszystkie środki użyte być muszą, aby czerwonem żelazem palić gangrenę Targowicy.

DZIŚ 5364 **W RADJO** (Dnia 16. października br.)
Godz. 21·30
Ol-Soni-Kisań
W. Sieroszewski

LIST SIEROSZEWSKIEGO.

W Sieroszewski ogłosił list otwarty do robotników polskich.

List ten podajemy w całości:

„Robotnicy! Gdy 50 lat temu pod grozą katorgi i zesłania, tu w murach Warszawy, zakładaliśmy wraz z Waryńskim, Dłuskim, Halpernem, Brzezińskim, Pławińskim, Childem, Sławkowiecką, Dąbrowskim, Kobylańskim, Rottengruberem, St. Landy, Uziębłą, Mendelsonem, Wacławem Święcickim pierwszą socjalistyczną organizację i budzili ruch robotniczy, rozumieliśmy dobrze, że stworzenie pracowniczej społeczności oparte jest na solidarności, braterstwie ludu. — Równomierność ich szczęścia wymaga wytężonej pracy wieloletniego rozwoju. Pierwszym warunkiem takiego rozwoju było własne państwo. Krwawa, zacięta walka z najeźdźcami stawała się koniecznością. Już wtedy w sercach naszych kiełkowały nasiona przyszłej PPS. i jej pełnych chwały czynów. I oto stała się rzecz straszliwa, zadająca bolesny cios wszystkim przyjaciołom i członkom ruchu robotniczego.

Z rąk organizacji robotniczej, której założycielem i przywódcą w najświetniejszych jej czasach był Józef Piłsudski, miał zginąć ten człowiek szlachetny, czysty, oddany całkowicie pracy nad lepszą przyszłością narodu. Zgrozą przejmuje nas myśl powodzenia tego czynu. Nietylko rozpętałaby się wojna domowa, ale mielibyśmy jutro w granicach naszej ojczyzny na Zachodzie Niemców, na Wschodzie Moskali. Przyszłaby wojna światowa z całą jej grozą. Robotnicy, zastanówcie się nad ohydą i grozą tego zamachu i szukajcie wyjścia z położenia, które uczyniło taki zamiar możliwym. Podpisany **Wacław Sieroszewski.**

Uchwała Centr. Komitetu Wykonawczego Polskiej Partji Socjalistycznej.

Warszawa. (j. telef.). Centralny Komitet Wykonawczy P. P. S. powziął wczoraj uchwałę, w której oświadcza, że P. P. S. walczy środkami legalnymi w granicach prawa. W tej sprawie sanacyjny „Kurjer Poranny“ pisze:

„Centralny Komitet Wykonawczy grupy socjalistycznej powziął w celu opublikowania w formie odezwy uchwałę, w której oświadcza, że jego partja „złączyła się z czterema stronnictwami chłopskiemi i robotniczemi, aby wziąć udział w wyborach i wszystkimi środkami prawnymi poprowazić masy ludowe“ itd., „że oczekuje na tej drodze zwycięstwa, które rozstrzygnie o przyszłym ustroju państwa“, ale że „walcząc w ten sposób środkami legalnymi spotykał się i spotyka przeszkody“, że „od jesieni zeszłego roku stał się przedmiotem wyjątkowej działalności władz administracyjnych“, że dokonywane było „stałe śledzenie osób i instytucyj“ i t. d.

Twierdzenia te służyły za wstęp do usiłowania przedstawienia zeznań obciążających Jagodzińskiego za „prowokację, polegającą na przygotowywaniu afer różnego typu, do których partja pośrednio czy bezpośrednio miałaby być wciągnięta“.

Odezwa usiłuje stwierdzić, że „kto widział przebieg manifestacyj Związku Obrony Prawa i Wolności Ludu w dniu 14 września, kto przeżył dni następne i kto śledził komunikaty agencyj urzędowych i rządowych, ten z pewnością nie zdziwi się, czytając nowy komunikat o rzekomo przygotowywanym „zamachu bombowym“.

Odezwa, wymyślająca rządowi od „dyktatury faszystowskiej i komunistycznej“ kończy się następującym frazesem: „Walkę toczymy w imię celów znanych i rozumianych przez ogół robotniczy, toczymy ją w granicach prawa, nie damy się sprowokować, nie zejdziemy z posterunku walki z dyktaturą“.

Nie chcą być posłami!?

Warszawa. (j. — telef.). Jak już wczoraj donosiliśmy, od b. posła Aleksandra Dębskiego nadeszła z Brześcia odpowiedź, odmawiająca podpisu na deklaracji kandydackiej. B. poseł Dębski na deklaracji tej napisał: „Ani do Sejmu, ani do Senatu nie mam zamiaru kandydować“.

Decyzja p. Dębskiego wywołała zaciekawienie kół politycznych. Dociekano, jakie są przyczyny, które skłoniły p. Dębskiego do odmówienia podpisu. Wobec tego jednak, że niema żadnego kontaktu z uwięzionymi w Brześciu b. posłami, odmowa p. Dębskiego stanowiła nierozwiązalną zagadkę.

Obecnie zagadka ta staje się jeszcze ciekawszą, a tajemniczość jej tem większa, albowiem b. poseł z P. P. S. dr. Prager odmówił podpisania deklaracji kandydackiej do Sejmu, doręczonej mu za pośrednictwem władz więziennych. W formie pogłoski istnieje wersja, że również p. Witos odmówił podpisania deklaracji. Cała historja przedstawia się bardzo sensacyjnie.

* * *

Warszawa (j. — telef.) W związku z wiadomościami o odmówieniu podpisania deklaracyj kandydackich przez byłych posłów, uwięzionych w Brześciu, donoszą, że obrońcy czynią starania celem uzyskania zezwolenia na widzenie się z uwięzionymi. Zastępca sędziego Demanta oświadczył, że nie należy to do jego kompetencji. Z sędzią Demantem porozumieć się narazie niema możności. Zwrócono się do Brześcia telefonicznie, gdzie

KINO dźwiękowe APOLLO

Dziś premiera wielkiego arcydzieła życiowego. — Największe dźwiękowe arcydzieło dramatyczne. Lili Damita jako największa rozpustnica swoich czasów we filmie

TRUJĄCY KWIAT

Film stanowiący chlubę amerykańskiej produkcji.
NADTO: NAJNOWSZE DODATKI DŹWIĘKOWE. Początek o godzinie 3, 5·15, 7·20 i 9·30. 5392

p. Demant obecnie przebywa, jednakże bezskutecznie. Ze strony endeckiej podnoszą wątpliwości, czy brak zgody p. Dębskiego odnosi się wogóle do kandydowania, czy tylko do postawienia jego kandydatury na liście państwowej. Pozatem stwierdzono, że przed aresztowaniem p. Dębski wyraził stanowczą zgodę na postawienie swej kandydatury.

Co mówi metropolita Szeptycki o akcji sabotażowej w Małopolsce.

Warszawa. (j. telef.) „Dzień Polski“ podaje wrażenia z rozmowy swego współpracownika z ks. metropolitą Szeptyckim podczas jego bytności w Warszawie, dając tym wrażeniom tytuł „Audiatur et altera pars“.

Metropolita interwenjował u naczelnych władz państwowych w związku z represjami stosowanemi ostatnio w stosunku do ludności województwa lwowskiego i tarnopolskiego z powodu znanych aktów sabotażowych.

Metropolita jest więc zaniepokojony tem, co mu doniesiono o cierpieniach ludności, o rewizjach i rekwizycjach, o ofiarach kar doraźnych, o poderwaniu autorytetu księży tam wszędzie, gdzie poszlaki okazały się mylne.

Wetropolita nie wierzy w udział ogołu miejscowej ludności w aktach sabotażu, zasługujących oczywiście bezwzględnie na potępienie i ukaranie. Zdaniem jego

działała tu obca ręka i obce pieniądze bez względu na to, czy jest nią berlińska ukraińska organizacja wojskowa, czy też moskiewski Komintern

Trudno zwłaszcza metropolicie uwierzyć, by pod pozorem akcji patrjotycznej ktokolwiek mógł świadomie szkodzić interesom gospodarczym i kulturalnym własnego kraju. Są to jego zdaniem, przeważnie typowe objawy dywersji bolszewickiej. Ma wrażenie, że istotnie niebezpieczeństwo leży w rozagitowaniu młodzieży. Metropolita wyklucza istnienie wśród ogółu starszych włościan nastrojów rewolucyjnych.

Co się zaś tyczy lojalności i nielojalności księży unickich wobec państwa, to

metropolita stwierdza brak dotychczas konkretnych przeciw nim dowodów(!!),

mogących go upoważnić do wyciągnięcia konsekwencyj kanonicznych. Przez 10 lat nie zapadł w sądach ani jeden przeciwko któremukolwiek z nich wyrok skazujący. W niejednym wypadku metropolita proponował władzom wyznaczenie zgodnie z konkordatem wspólnej komisji śledczej. Nie proszono go jednak o to dotąd ani razu.

Metropolita bynajmniej nie neguje faktu wystąpień nacjonalistyczno - agitacyjnych tego czy innego księdza, wskazuje jednak na demoralizującą, a powszechną dotychczas bezkarność agitatorów.

Nie więc dziwnego, że i na Ziemi Czerwieńskiej walka polityczna przekroczyła nie raz dozwolone miary.

Metropolita jest w zasadzie wogóle przeciwny udziałowi kleru w walce politycznej ze wszystkiemi jej namiętnościami. Uważał on jednak posłowanie księży w danych warunkach za pożądane w imię obrony interesów katolicyzmu i wielka szkoda, że naprzykład ksiądz unicki tak opacznie pojmował swoje zadanie.

Metropolita spokojnie i z zaufaniem oczekuje w tych sprawach orzecznictwa właściwych sądów. Metropolita pełen jest poważnej troski o stan umysłów na Ziemi Czerwieńskiej. Góruje uczucie wzajemnej nienawiści wśród inteligencji obu narodów. Stąd, jego zdaniem, niebezpieczeństwo brania podejrzeń za rzeczywistość. Metropolita nie przeczy, że bezkarność zbrodni często może być skutkiem bierności czy też nawet sprzyjania ze strony ludności.

Może ona jednak również być skutkiem bierności i niedbalstwa władz. (Było to zdaniem wszystkich prawie obywateli polskich odnośnie do województwa tarnopolskiego). Podpalacze i sprawcy sabotażów wybrali sobie proceder w okolicach leśnych, gdzie najtrudniej go tępić.

Zamiłowanie niewątpliwie uczącej się młodzieży do spiskowania powoduje ze strony władz podejrzenia częstokroć nieistotne.

W dzisiejszych warunkach młodzież ruska po ukończeniu szkół przeważnie nie ma przed sobą normalnie ugruntowanej przyszłości. Wielu pozostaje w stanie podatnym na niezrównoważone eksperymenty półinteligencji. Jest to poważna dla państwa sprawa do uregulowania.

Metropolita pełen jest nadziei na dobre ułożenie się stosunków z pożytkiem dla Kościoła i Państwa. Działa on w tym duchu wedle najlepszych sił, nie uważa on jednak za możliwe wydania listu pasterskiego w sposób mogący przez spokojną ludność być uważanym za przypisywanie jej ogólnej winy za sabotaże i za pochwałę dla represyj, względem których metropolita ma zastrzeżenia.

Jest on jednak zdecydowany wystąpić autorytatywnie we właściwej chwili. Metropolita uważa za najwłaściwszy sposób zapoczątkowania lepszej ery w stosunkach polsko-ruskich przez intensywniejszą współpracę gospodarczą i społeczną z wyłączeniem narazie drażliwych momentów politycznych.

Krwawa scena w szpitalu.

Warszawa. (j. — telef.). W szpitalu Jana Bożego dla umysłowo chorych w Warszawie rozegrało się zajście, którego ofiarą padł naczelny lekarz dr. Łatyński. Jeden z chorych pod wpływem nagłego ataku furji rzucił się niespodziewanie na dra Łatyńskiego i żelaznym łomem zadał mu trzy ciężkie rany w głowę. W szpitalu powstała panika. Zalany krwią lekarzy runął na podłogę. Na wszczęty przez innych chorych krzyk nadbiegli sanitarjusze i ubezwładnili szaleńca. Stan dra Łatyńskiego jest ciężki.

ZAWIESZONY W URZĘDOWANIU

Warszawa. (j. — telef.) „Ekspress Poranny“ donosi, że decyzją wojewody lubelskiego zawieszony został w urzędowaniu wiceprezydent miasta Chełma Włodzimierz Terpitz z PPS. Zawieszenie to nastąpiło wskutek wytoczenia mu sprawy sądowej przez prokuratora o wypłacenie dniówki robotnikom miejskim za udział w pochodzie socjalistycznym w dniu 1 maja br.

List umierającej matki.

Warszawa. (j. telef.). Jak wczoraj donosiliśmy, zmarła matka b. posła Putka, przebywającego obecnie w Brześciu. Wystosowała ona przed śmiercią za pośrednictwem pielęgniarki list do syna następującej treści:

„Kochany Synu!

Jestem na śmiertelnej pościeli. Każda godzina moja policzona. Cierpienia moje straszne, myśląc sobie — jednego tylko Ciebie Kochany Synu miałam i całą opiekę przy tobie. Tymczasem Bóg zmienił mój los i odebrał Cię odemnie. Rozpacz mnie ogarnia, życia bez Ciebie skończyć nie mogę. Choć na jeden dzień lub godzinę przed śmiercią widzieć się z Tobą pragnę.

Kochany Synu, to życzenie moje ostatnie. Józku, komu dom oddam. Nie mam nikogo z rodziny. Jeżeli mnie Pan Bóg powoła do siebie, Boże, żebym Cię mogła zobaczyć. Życia nie mogę zakończyć. Czego się doczekałam w tak podeszłym wieku. Gdy już doczekać Cię nie będę mogła, to żegnam się z Tobą, Kochany Synu, polecając Cię opiece Boga. Może jeszcze nie przeczytasz tych słów odemnie, a już przeniosę się do wieczności.

Anna Putkowa“.

Adwokat Berenson na wiadomość o zgonie matki dra Putka zwrócił się do sędziego śledczego Demanta o pozwolenie drowi Putkowi na wyjazd do Choczni celem wzięcia udziału w pogrzebie matki. Następnie prośbę tę przedłożył także prokuratorowi Sądu Apelacyjnego, p. Rudnickiemu, który odpowiedział, że kompetencja jego w tym wypadku nie byłaby uzasadnioną.

Jak słychać ze strony kompetentnych czynników, wyrażono przeświadczenie, że trudności techniczne staną na przeszkodzie przybyciu dra Putka wczas na pogrzeb, który ma się odbyć w Choczni już dziś.

Wieczorem w kołach politycznych krążyła wiadomość, iż nie jest wykluczone, iż dr. Putek przewieziony będzie samochodem rządowym do Choczni, a pogrzeb zostanie o jeden dzień wstrzymany.

Reprezentacyjne drużyny Polski

Warszawa. (j. — telef.) Kapitan związkowy Polskiego Zw. piłki nożnej, major Loth, zestawił już skład dwu drużyn reprezentacyjnych, które w dniu 26 bm. walczyć będą równocześnie na dwóch frontach w Pradze z Czechosłowacją i w Warszawie z Łotwą. Reprezentacja, wyjeżdżająca do Pragi, składa się z graczy: Fontowicza (Warta), Martyna i Ziemin z Legji, Nagraba z Garbarni, Chruściński i Mysiak z Cracovii, Radojewski z Warty, Pazurek i Smoczek z Garbarni, Staliński z Warty i Sperling z Cracovii.

Warszawska reprezentacja składać się będzie: Koźmin i Pychowski z Wisły, Bulanow z Polonji, Szaler z Legji, Kotlarczyk I. i Kotlarczyk II. z Wisły, Szczepaniak z Polonji, Nawrot z Legji, Malik z Polonji, Cieszewski z Legji i Balcer z Wisły.

FAŁSZYWE WYNIKI.

Warszawa. (j. — telef.). Według obecnie nadchodzących wiadomości z Meranu — cały szereg wyników został w depeszach przekręcony. W walce o puhar Lenza Jędrzejowska zdobyła dopiero czwarte miejsce, mając jedno tylko zwycięstwo nad Tayo. Pierwsze miejsce zajęła Szwajcarka Tayo (dwa zwycięstwa 5 setów, 38 gemów). Przed Niemką Aussen (dwa zwycięstwa, 4 sety, 40 gemów) i mistrzynią Włoch Valerio (1 zwycięstwo, 3 sety, 40 gemów). Czwarte miejsce zajęła Jędrzejowska (jedno zwycięstwo, trzy sety, 25 gemów).

KONFISKATY

Warszawa. (j. — telef.) Z dzisiejszej warszawskiej prasy porannej uległ konfiskacie „Robotnik“, „Gazeta Warszawska“ i „Rzeczpospolita“.

KOPERNIK-MARYSIEŃKA. Największy najwspanialszy film wszystkich czasów, film-olbrzym, najśmielszy twór genjusza ludzkiego reżyserji słynnego **E. A. Duponta** p. t. 42082 **ATLANTIC**

Demonstracje uliczne we Lwowie

Wybijanie szyb w lokalach ruskich. -- Zniszczenie portretu ks. metr. Szeptyckiego. -- Apel Województwa do rektorów Wyższych Uczelni.

(d.). Z powodu zapalenia się wczoraj toru obok toru wyścigowego na Persenkówce -- o czem osobno piszemy w kronice — powstała w mieście pogłoska, że Rusini ze stronnictwa ukraińskiego podpalili znajdujące się tam trybuny. Toteż momentalnie poczęły się w śródmieściu zbierać grupki mieszkańców, do których przyłączyła się część młodzieży akademickiej, poczem łącznie olbrzymia

grupa mieszkańców poczęła demonstrować w Rynku i w ulicy Ruskiej przeciw znajdującym się tam instytucjom i sklepom ruskim, pozostającym na usługach stronnictwa ukraińskiego. Przy tem demonstranci powybijali szyby i poździerali napisy ruskie. Wybito szyby w „Sokilskim bazarze", „Dnistrze", „Dostawie", „Masłosojuzie', w księgarni im. Szewczenki, oraz w restauracji N. Fuchsa, który ma szyldy w języku ruskim. Również wybito szyby w oknach „Sojuza rewizyjnoho" przy ul. Dominikańskiej i w bibljotece im. Szewczenki przy ul. Czanieckiego. Na ulicy Ruskiej usiłował interwenjować niejaki Pańków, sekretarz „Profesijnoho Wistnyka", lecz demonstranci pobili go laskami. Wskutek tego na odnośnych ulicach powstał popłoch, a kupcy chwilowo pozamykali swe sklepy.

Zawiadomiona o tem policja przybyła na miejsce, lecz już demonstrantów nie zastała.

Wieczorem młodzież akademicka znowu poczęła gromadzić się w śródmieściu, poczem powybijała szyby w ruskich sklepach przy ul. Kopernika, Zyblikiewicza i w cukierni Steckowa, członka stronnictwa ukraińskiego, przy ul. św. Mikołaja.

Inna grupa demonstrantów zmusiła właściciela jednego z zakładów fotograficznych przy ulicy Akademickiej do zdjęcia z wystawy dużego portretu ks. metropolity Szeptyckiego. Gdy odnośny fotograf otworzył swoją wystawę i

zdjął portret ks. metr. Szeptyckiego,

demonstranci portret ten podarli w kawałki przy wtórze piekielnych krzyków, poczem pochodem ruszyli w kierunku ulicy Supińskiego, aby dostać się pod gmach „Ukraińskiego Domu Akademickiego". Demonstrantom jednak drogę zastąpiły silne oddziały policyjne. To samo stało się na Cytadeli, którędy również część demonstrantów daremnie usiłowała dostać się na ulicę Supińskiego.

Wreszcie przed godziną 22 na odnośnych ulicach zapanował spokój zupełny. Demonstranci rozeszli się do domów.

APEL WOJEWÓDZTWA DO REKTORÓW WYŻSZYCH UCZELNI.

(PAT.). W związku z wczorajszymi demonstracjami młodzieży akademickiej na Rynku, w ul. Ruskiej i przed Towarzystwem Naukowem im. Szewczenki przy ul. Czarnieckiego, zwrócił się lwowski Urząd Wojewódzki do pp. rektorów wyższych uczelni we Lwowie, z prośbą, aby wpłynęli na młodzież w tym kierunku, by nie dawała się używać do tego rodzaju wystąpień, gdyż władze bezpieczeństwa są zdecydowane ścigać tego rodzaju ekscesy.

Kronika bieżąca.

16 PAŹDZIERN. — **CZWARTEK** rz. kat.: Gawła; gr. kat.: 3 Dionyzyja.

Temperatura w dniu 15 października o godz. 8-mej rano: + 7° C.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Środa, g. 7'30: „Domek trzech dziewcząt", operetka.

Czwartek, g. 7'30: Cyganerja" — opera.

TEATR MAŁY.

Codziennie, aż do odwołania, godz. 7'30: „Wieczne pióro", komedja.

TEATR „ROZMAITOŚCI".

(Gmach Domu Narodu. — ul. Rutowskiego 22).

Codziennie, aż do odwołania, g. 7'30: Dzielny wojak Szwejk.

TEATR NOWOŚCI.

Środa o 7.30 „Warszawska Szopka Polityczna 1930". Ostatni raz.

KINOTEATRY.

PAN: „Bezbronne Dziewczę".

CHIMERA: Dlatego, że cię kocham.

FATAMORGANA: Siódme przykazanie.

OAZA: Simba, król puszczy, oraz Przygody jeńca wojennego.

SPLENDIT: Oaza miłości, oraz Narzeczony z dancingu.

STYLOWY: Złodziej z Bagdadu oraz Zew morza.

UCIECHA: Zmartwychwstanie (wznowienie), oraz Chór rosyjski i balalajki

KINOTEATRY DŹWIĘKOWE.

APOLLO: Trujący kwiat.

CASINO: Lokomotywa 2323.

GRAŻYNA: Wesele w Hollywood.

KOPERNIK: Rozkosze niebezpieczeństwa.

LEW: Król żebraków.

MARYSIEŃKA: Rozkosze niebezpieczeństwa.

PALACE: Romans nad Rio Grande.

PASAŻ: Śpiewający błazen.

RAJ: „Parada miłości" Maurice Chevalier.

PROGRAM KASYNA I KOŁA LIT. ART. We czwartek dnia 16 października 1930. — Początek o godz. 20-tej.

O teatrze współczesnym — mówić będą: Wacław Rudnicki, Leon Schiller, Janusz Strachocki i Edward Wierciński. Bilety do nabycia w kancelarji Kasyna.

DENTYSTA-STOMATOLOG 42076
Dr. ZYGMUNT RENNER
KĘTRZYŃSKIEGO 21. Szwajcarskie białe złoto.

LEKARZ CHORÓB KOBIECYCH i AKUSZER
Dr. GUSTAW MAHL 41791
POWRÓCIŁ i ord. Wałowa 11 a. Tel. 24-56.

Z TEATRU WIELKIEGO. „Domek trzech dziewcząt", z życia Schuberta, ukaże się dziś i w piątek w doborowej obsadzie ról, oraz z udziałem wszystkich czołowych sił zespołu baletowego. W czwartek wznowienie opery Pucciniego „Cyganerja" w inscenizacji Ułuchanowa, a pod batutą E. Massiniego. Partję poety Rudolfa śpiewa K. Czarnecki, obok którego usłyszymy: Kisielewską, Fontanównę, Romanowskiego, Syroczewskiego, Ujejkę, Worcha i St. Znicza. — W przygotowaniu „Aida" w zupełnie nowej inscenizacji.

Z TEATRU MAŁEGO. Dziś premjera ostatniej komedji Fodora „Wieczne pióro" z pp. Grywińską, Miedzińską, Podborówną, Kierczyńskim, Stępowskim, Strzeleckim, Wojdanem w rolach głównych, a pod reżyserją Fr. Frączkowskiego. Nowość ta grana będzie następnie codziennie.

DLA DZIECI I MŁODZIEŻY tylko dwa przedstawienia daje „Krakowski teatr dla dzieci i młodzieży" w teatrze „Nowości", mianowicie w sobotę i w poniedziałek o g. 3'30 popołudniu. Wypełni je prześliczna bajka Or-Ota, „Jaś i Małgosia". Bilety wcześniej do nabycia w kasie kinoteatru „Kopernik" w godzinach od 9—1 i od 4—6 wiecz.

Z TEATRU NOWOŚCI. Ceny dziś popularne od 50 groszy na ostatnie przedstawienie „Warszawskiej Szopki Politycznej 1930" w teatrze Nowości. Jutro wraca na repertuar na kilka przedstawień „Cjankali", sensacyjna sztuka F. Wolfa. Ceny od 50 groszy. Bilety wcześniej do nabycia w kasie kinoteatru „Kopernik" od 9—1 i od 4—6-tej, a w dzień przedstawienia od 6.30 wieczorem przy kasie teatru Nowości.

W CZWARTĄ ROCZNICĘ TRAGICZNEJ ŚMIERCI ŚP. KURATORA SOBIŃSKIEGO staraniem Komitetu Obywatelskiego odbędzie się dnia 18 października br. o godzinie 12 Uroczyste Żałobne Nabożeństwo w bazylice katedralnej. W niedzielę dnia 19 b. m. o godz. 16 u grobu śp. Kuratora Niezapomnianego Wychowawcy, młodzież polska złoży hołd Jego pamięci. Komitet Obywatelski złoży wieniec kartkowy, do którego listki wydał na cele budowy szkoły T. S. L. w Kozielnikach. Kartki do wieńca w cenie 20 gr. i 10 gr. podpisywać można w lokalu T. S. L. i w większych Firmach polskich. Komitet Obywatelski zaprasza polskie społeczeństwo do wzięcia udziału w obu uroczystościach. Komitet wzywa całe społeczeństwo do ofiarności na cele budowy szkoły T. S. L. im. Sobińskiego w Kozielnikach.

Niezapomniane zasługi ś. p. Kuratora Sobińskiego dla polskości Kresów wschodnich dziś tu na naszej ziemi gorącej odczuwamy. Uczcić tę wielką ofiarę tego Niezapomnianego Wychowawcy można li tylko żywym pomnikiem „polską szkołą na Kresach".

TOW POL. MŁODZ. IM. T. KOŚCIUSZKI we Lwowie zawiadamia, że w 25-lecie istnienia Tow. odbędzie się za spokój dusz śp. członków założycieli Tow. Nabożeństwo Żałobne w piątek dnia 17 bm. w kościele parafjalnym św. Marji Magdaleny o godz. 9 rano, na które zaprasza się krewnych reprezentacje władz i pokrewne stowarzyszenia.

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ odbędzie się we czwartek 16 bm. o g. 19-ej w sali posiedzeń Rady miejskiej. Na porządku dziennym m. in. wybory do rozmaitych władz i komisyj; sprawa zaciągnięcia pożyczki 280 tysięcy zł., sprawa powołania Komisji Opieki społecznej, sprawy kredytowe, sprawa zaciągnięcia pożyczki konwersyjnej na domy miejskie przy ul. Stryjskiej, oraz sprawa koncesji na nową aptekę publiczną.

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI we Lwowie ogłasza, że jest do oddania tylko w dobre ręce mały, czarny piesek, zbłąkany. Wiadomość: ul. Sodowa 2 I. p. na prawo.

(d) **POTRĄCONY PRZEZ AUTO.** Wczoraj około godz. 22 niejaki Wojciech Grabowski, zam. na Bogdanówce przy ul. Spokojnej 2, przejeżdżając rowerem ul. Pełczyńską, potrącony został przez samochód Lw. 8755, wskutek czego upadł na bruk i doznał poważnych okaleczeń lewej nogi. Rower został mocno uszkodzony.

(d) **CZYŻBY SPRAWCY WŁAMANIA?** W poprzednim numerze donieśliśmy, że nieznani sprawcy w fabryce skór „Mazaga" na Gabrjelówce, włamali się do kasy, w której jednak nie było żadnej gotówki. Jako podejrzanych o to włamanie policja wczoraj aresztowała: Ozjasza Łazarza Sterna (ul. Weteranów 3), Antonicgo Samotija (ul. Stawowa 18), Aleksandra Moroza (ul. Sklepińskiego) Br. Pastuszyńskiego ze Zniesienia i Mosesa Grossa (ul. Pod Dębem 2).

Dlaczego łamie w kościach na deszcz?

Kto uległ kiedyś złamaniu kości, lub był rany, ten może służyć za barometr. Kiedy ma być deszcz odzywają się u niego wyraźne bóle w miejscu dawnego urazu. Tłumaczą ten fakt w następujący sposób. Zdrowe kości i tkanki wogóle nasiąkają wilgocią łatwiej niż blizny. W wilgotnem powietrzu chłonie zdrowa tkanka wilgoć i pęcznieje. Blizna zaś nie. Stąd pochodzi, że blizna zostaje ściśnięta przez napęczniałe nieco sąsiednie tkanki zdrowe i stąd ból.

Program radjokoncertów.

ŚRODA 15 PAŹDZIERNIKA 1930.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu; — 12.05 Koncert z płyt gramof.; — 16.45 Koncert z płyt gramof. (Utwory symfoniczne); — 17.15 Mazowsze w pieśniach i przypowieściach; — 17.45 Koncert popularny: 1) L. Pouget: Ballet Louis XIV: a) Wstęp, b) Pavane, c) Les Tricetets, d) Exotigue, e) Pastorello et canaries, f Duetto amorso, g) Giguo francaise, h) Apotheose, — 2) L. Delibes: Sceny baletowe z op. „Kassya": a) Obertas, b) Danse Ruthene, c) Szumka, d) Trepak. — 3) I. Schebek: Miniatury baletowe: a) Zegar z kurantem, b) Taniec lalek, — 4) A. Thomas: Muzyka baletowa „Święto wiosny" z op. „Hamlet: a) Taniec wiejski, b) Taniec myśliwych, c) Pantomina, d) Walc-mazurek, e) Scena z kwiatami; — 18.45 Rozmaitości, komunikaty oraz koncert z płyt gramof.; — 19.35 Prasowy dziennik radjowy; — 19.50 Muzyka z płyt gramof.; — 20.00 O tajemnicach korespondencji dyplomatycznej; — 20.15 Koncert narodowościowy: 1) Vivaldi-Respibhi. Sonata D-dur, 2) a) F. Cilea: Arja „Namento di Federico" z op. L'Arlesiana, b) P. Mascagni: Arja „E anche amo" z op. „Amico Fritz", — 3) a) Vivaldi-Dulow: Largo e Allegro, b) Padre Martini: Andantino, c) Giardini: Gigue. — W czasie przerwy Kwądrans literacki: Luigi Pirandelle", nowela; — 4) U. Giordano: Arja „Improviso" z op. Andrzej Chenier", 5) Vivaldi: Koncert a-moll: a) Allegro, b) Largo, c) Presto, 7) a) G. E. Pennino: Pecche?, b) P. Tosti: Segreto, c) A. Bucci-Lecia: Serenata gelata, 7) a) Pizzetti: Una Canzona, b) Bazzini: La Ronde des lutins; — 22.15 Koncert kompozytorski Aleksandra Czerepnina: 1) Sonata a-moll, op. 22: a) Allegro commodo, b) Andante, c) Allegro, d) Grave, — 2) Petito Suite D-dur, op. 6: a) Marsz, b) Chant sans paroles, c) Berceuse, d)Scherzo, e) Badinage, f) Humoresque, — 3) Toccata D-moll, op. 1, — 4) Trzytranscriptions slaves, op. 27: a) Bateliers du Vogla, b) Chanson grand Russienne, c) Chanson pour la cherie, 5) 4 romances, op. 31, 6) Toccata g-moll, op. 20, 7) 4 arabesques, op. 11, 8) Etudo de Concert; — 22.50 Komunikaty; 23.00 Muzyka taneczna.

CZWARTEK, 16 PAŹDZIERNIKA 1930.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu; — 12.10 „O czem wiedzieć powinna dobra gospodyni"; — 12.35 Koncert szkolny; — 16.45 Koncert z płyt gramof. (Muzyka ludowa); — 17.45 Koncert solistów: 1) M. Bruch: Fantazja szkolna: a) Wstęp Adagio cantabile, b) Allegro, Andante sostenuto, c) Allegro guerriero, — 2) a) L. Różycki: Arja Branickiego z II aktu op. „Casanowa", b) Wł. Żeleński: Arja komtura z III aktu op. „Konrad Wallenrod", — 3) a) K. Szymanowski: Romans, b) A. Andrzejowski: Al'antique, c) J. Hubay: Walc starowiedeński „Pęk bzu". — 4) a) U. Giordano: Arja Gerarda z I. aktu op. „Andrzej Chenier", b) G. Verdi: Arja Jagona z II. aktu op. „Otello"; 18.45 Rozmaitości. komunikaty oraz koncert z płyt gramof.; — 19.10 Giełda rolnicza; 19.25 Dalszy ciąg rozmaitości; — 19.35 Prasowy dziennik radjowy; — 19.50 Koncert z płyt gramof.; — 20.00 Felj. pt.: „Boczna antena"; 20.15 „Pogadanka techniczna"; — 20.30 Koncert wieczorny poświęcony muzyce italskiej: 1) a) Puccini: Arja z op. „Turandot", b) Giordano: Arja z op. „Fedora", — 2) Verdi: a) Arja z op. „Bal Maskowy", b) Arja z opery „Aida", — 3) a) Enrico Bossi: Romanza, b) d'Ambrosio: Canzonetta, — 4) Ponchielli: Arja z op. „Gioconda". — 5) Verdi: a) Arja z op. „Trubadur", b) Arja z op. „Siła przeznaczenią", — 6) a) Tirandelli: O primavera, b) Parrocchia: Sorriso o baci, — 7) Vivaldi: Sonata e-moll. — 8) Puccini: Duet z op. „Tosca"; 21.30 Słuchowisko; — 22.15 Pieśni rosyjskie w wykonaniu Adeliny Czapskiej: a) M. Bałakirew: Pieśń gruzińska, b) P. Czajkowski: Nie pytaj mnie, c) S. Sachnowski: Wiosna, d) Rimskij-Korsakow: Pieśń żydowska, e) S. Rachmaninow: 1) Wśród ciszy mrocznej nocy, 2) wiosenne wody; — 22.50 Komunikaty; 23.00 Muzyka taneczna.

KRONIKA RADJOWA.

(o) Jak donoszą pisma, dnia 20 bm. odbędzie się w Budapeszcie międzynarodowa konferencja europejskich broadcastingów, na której omawiany będzie program międzynarodowej wymiany audycji radjowych na obecny sezon zimowy. Z ramienia Polskiego Radja wyjeżdża do Budapesztu dyr. Chamiec, który od kilku lat piastuje godność przewodniczącego międzynarodowej komisji wymiany koncertów radjowych. W sezonie zimowym stacje europejskie mają urządzić szereg wielkich międzynarodowych koncertów, w których wezmą udział również polskie stacje.

(o) **Amerykańskie cyfry.** Według statystyki amerykańskiej z ostatnich miesięcy w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej pracuje w handlu radjowym około 300.000 ludzi. W tym samym okresie czasu w roku ubiegłym pracowało tylko 200.000. Liczby powyższe nie obejmują bynajmniej solistów i muzyków zatrudnionych w zespołach orkiestrowych, prelegentów, techników stacyj nadawczych.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI.
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

Specjalistka chorób skór. i wener. b. Sek. Państw. Szpitala Powszechnego **Dr. FRISCH-SAWICKA** ordynuje dla kobiet od 2—6 **ulica Łozińskiego 9** (naprzeciw Kawiarni Szkockiej), telef. 81-03. 42022

LEKARZ-DENTYSTA 5398

Dr. med. Jakób Grob

Lwów, Legjonów 29, telef. 29-91 — powrócił i przyjmuje jak dawniej wspólnie z Dr. W. Grobem.

Ginekolog-położnik Dr. Otto Finsterbusch

b. lekarz klinik ginekologiczno-położniczych w Berlinie, Wiedniu, b. lekarz państw. szpit. powszech. we Lwowie

ordynuje od godziny 3—6, **ul. Systuska 23, II. p. Diatermia.** 42081 **Telef. 52—10.**

ZEGARKI MARKOWE

w najniższych cenach poleca **hurt. i detajl. GUTTERMAN, ulica Sykstuska 14.** 42053

Nie wyrzucaj swoich pieniędzy, kupując tandetę! **Kup u źródła**

MEBLE

stylowe i pojedyncze własnego wyrobu. Przepiękne jadalnie, sypialnie, meble tapicerowane, soty, otomany, bufalki, garnitury, krzesła najtaniej na 24-miesięczne raty poleca

SANDKER

Lwów — Zamarstynów LWOWSKA 58.

Stolarnia i Tapicernia

Każdemu kupującemu po roku odnawiamy bezpłatnie meble. 42078

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Lwów miasto, Skulski Kazimierz. — 41830

ZGUBIONY zegarek złoty branzoletowy oddać za nagrodą. Nabielaka 20, I. p. 20809

ONUFRY BARYŁA unieważnia zgubioną książeczkę wojskową PKU. Lwów. 41751

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Lwów Abraham Gerdwagen. 41700

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową i Obrońców Lwowa PKU. Marjan Czerkes. 41772

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty wydany Lwów nr. 9675, Marja Pilawska. 41946

ZGUBIŁEM akty sądowe, weksle. Proszę o zwrot za sowitem wynagrodzeniem: Dr. Lieberman, Lwów, ul. Podleskiego 10. 41951:

ZABŁĄKANY pies czarny duży, nad oczami żółte płaty i na nogach do odebrania Św. Marcina 28, J. Pełecki. 41953:

OSTRZEŻENIE! Ostrzegam przed wykupieniem skradzionych mi w dniu 13-go X. 1930 r. weksli, opiewające na nazwisko: Jana Kaszczaka 1,400 złotych — Juljana Sekundy 1,400 złotych, Andrzeja Maksymowa 50 dolarów, Piotra Pańkiewicza 500 złotych, Parani Didyk 200 złotych. — Piotr Bakun. 41957:

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Lwów miasto, na nazwisko Łaszkiewicz Walerjan. 41997

ZGUBIONO pakiet z fotografjami w tramwaju; — proszę o zwrot. Łyczakowska 52, Karol Halpern. — 42006:

ZAGINĄŁ złoty zegarek genewski grawirowany z emalją wewnątrz. Na zewnętrznej głównej kopercie znajdowały się podobizny 4-ch dziadków wyryte w sztychu, emalja babki i miniatura pradziada. Oprócz tego wyryty był napis „Pamiątka po Edwardzie Jełowickim rozstrzelanym we Wiedniu 1848 r." Kto poda Drowi Eugeniuszowi Zalewskiego adwokatowi we Lwowie ul. Kopernika 4 wiadomość o tym zegarku, umożliwiającą jego odzyskanie, otrzyma pełne wynagrodzenie. 42065

UNIEWAŻNIAM zagubioną książeczkę Kasy Chorych, Musijowski Stanisław. 41998:

Posad poszukują

MASZYNISTKA z kilkuletnią praktyką biurową — szuka posady. Listy pod „120" Adm. Wieku. 42002:

DOCHODZĄCA młoda, pracowita, umiejąca wszystko robić, poszukuje pracy w lepszym domu. Listy pod H. I. Adm. Wieku. 42015:

INTEL. młoda, rutynowana siła wychowawcza, kochająca świat dziecięcy — poszukuje posady od 1-go listopada. Listy do Adm: Wieku pod „Polka". 42026:

500 ZŁ. i więcej, dam za wyrobienie posady do Kasy Chorych lub Sanatorjum. Listy pod „Irma" Adm. Wieku. 41987

ROZMAITE

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka 9 drzwi 2, parter. 40320

AKUSZERKA Deutschman przyjmuje panie na czas słabości. Józafata nr. 3, — parter. 41239

AKUSZERKA SEKUŁA — przyjmuje panie. Gródecka 49, I. p. 41833

NAPRAWĘ wszelkich aparatów elektromedycznych, odnawianie instrumentów lekarskich uskutecznia — **„Chirurgja", Lwów, Jagiellońska 15, tel. 42-73.** 5151

PRZERABIANIE materaców, otoman, łóżek żelaznych, siatek drucianych. Fabryka ZAKS, Lindego 6 tel. 79-99. 40765

FOLWAR, 160 morgowy z inwentarzem składającym się z 42 krów mlecznych, 8 sztuk jałownika, 12 koni z odpowiednimi zapasami paszy od zaraz do wydzierżawienia. Zgłoszenia pisemne pod „Inwentarz" Małopolska Ajencja Reklamowa, Chorążczyzny 7. 42033

Po 7 zł. przerabia

w jednym dniu **KOŁDRY, MATERACE** 42063

Kaz. Skibiński Lwów, **Kopernika 4,** naprzeciw Szkowrona. Tel. 51—10.

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 50 — parter. 40207

PRZEPROWADZKI, transporty mebli, wykonuje fachowo, punktualnie Spedytor Luft, Zygmuntowska nr. 11. 41882

CHOROBY WENERYCZNE i zastarzałe skórne, neurastenję seksualną leczy. specjalista Dr. Frisch, ul. Wałowa 11, telefon 55-20. 42024

SPÓLNIKA z kapitałem 3,000 dol. do przedsiębiorstwa, poszukuję. Listy do Adm. Wieku Nowego pod „Interes". 41696

AKUSZERKA przyjmuje panie. **Wałowa 27.** Zadzwonić — dozorczyni wskaże. 40206

SWATKI, swata, obznajomionych w lepszych sferach, dla bogatego przemysłowca poszukuję. Listy — pod „35" do Wieku. 41775

UWAGA!!!

Obywatelom polskim, posiadającym realności w Berlinie, udzielam kredytów I. i II. hipoteki. — Warunki bardzo korzystne! Załatwienie szybkie! Zgłoszenia: Lwów, skrytka pocztowa 336. 4965

RESTAURACJA kolejowa, drugiej i trzeciej klasy w uroczej górskiej okolicy, w mieście powiatowym w Skolem, zaraz do wynajęcia. Mszana koło Lwowa, Jadwiga Piechowa. 41982:

TOREBKI gobelinowe wykonuje fachowo jedynie Barasz, Lwów, pl. Bernardyński 2. 42084:

W BANKACH Zastawniczych zastawione kosztowności wykupuję, dopłacam najwyższą wartość, stare zęby kupuję. Zakład zegarmistrzowski Anstreicher — Kazimierzowska 5, naprzeciw Szpitalnej. 41728

ARKUSZ trafiki wydzierżawię zaraz. Listy Admin: Wieku pod „Wanda". 41962:

DIANA

świat. sławy wódka francuska z mentolem — (prawdziwy Franzbranntwein).

Jak starzec wyśmiewa śmierć, używając prawdziwą wódkę francuską DIANA. Prawdziwa wódka francuska DIANA przedłuża życie człowiekowi i działa uzdrawiająco przy bolach reumatycznych, nerwowych, wyczerpaniu fizycznem i umysłowem. Wódka francuska DIANA jest nieodzownym środkiem wzmacniającym dla każdego, a w szczególności dla turystów, sportowców, automobilistów, vortancerów, kelnerów po całodziennej lub nocnej pracy wzmacnia muskuły i nie odczuwa się zmęczenia, oraz dla rolników, górników, podróżujących i rekonwalescentów. Wszędzie do nabycia.

Cena małej flaszki 1·50, średniej 3·70, dużej 9 złotych.

Wystrzegać się bezwartościowych podróbek.

DIANA Tow. Handl. Przem. Sp. Akc. w Budapeszcie.

Główny skład wysyłkowy na Polskę

PERFUMERIE NEIGE de FLEURS wł. WILHELM SEIFERT, LWÓW, ZYBLIKIEWICZA 9.

ZDOLNI ZASTĘPCY KAUCJONOWANI POSZUKIWANI. 5396

DLA REKLAMY! Ograniczona ilość!

Odbiornik radjowy 1-lampowy, 1 p. słuchawek, 1 baterja anodowa, 1 akumulator 4 volt. **za cenę zł. 100.**

Odbiornik radjowy 2-lampowy, odbierający wszystkie stacje europejskie, 1 głośnik, 1 baterja anodowa, 1 akumulator 4 volt **za cenę zł. 190.** 5393

SENZACJA! Odbiornik 3-lampowy do sieci

(bez baterji i akumulatora) **wyłącza stację lwowską i odbiera wszystkie stacje europejskie — za cenę zł. 580** — sprzedaje firma

NORBERT ARNOLD Lwów, ulica Jagiellońska 9. Telefon 75—05.

LOKALE

POKÓJ nieumeblowany od gospodarza. Górna Kopernika do wynajęcia. — Centralna Agencja, Kopernika nr. 14. 41795

POKÓJ na biuro albo przedsiębiorstwo wynajmę. Zgłoszenia Sykstuska 16. Czytelnia od 5—6. 42091

POKÓJ z utrzymaniem osobny lub wspólny; Gołąba cztery, drugie piętro na lewo. 42088:

KOMFORTOWY pokój — (telefon, łazienka, fortepian), dla panów. — Tarnowskiego 32/II. 42087:

NA wspólne mieszkanie przyjmę urzędniczkę lub studentkę, Teatyńska 55, III. p., II. schody, 1-sze drzwi od 3—5. 42072:

POKÓJ kawalerski ewentualnie z częściowem utrzymaniem; Czarnieckiego 3, m. 5. 42071:

STUDENTOM jeden, dwa pokoje ewent. pościel — Grunwaldzka 4, II. lewa. 5381:

BARDZO ładny pokój, frontowy komfort, z użyciem łazienki zupełnie nie krępujące wejście, telefon dla zamożnego pana lub dojeżdżającego przy samotnej osobie zaraz do wynajęcia. — Sykstuska 47, drzwi 12. 42067:

POSZUKIWANE dwa pokoje (ewentualnie jeden) nieumeblowane w śródmieściu z pełnym komfortem. Zgłoszenia do Administracji Wieku „Poważne stanowisko P.“ 5380:

5 POKI kuchnia, komfort frontowe wśród ogrodów; Kochanowskiego 43. 42092

POSZUKUJĘ wielkiego pokoju ewent. z przedpokojem, wchód z korytarza w śródmieściu. Listy pod K. L. do Adm. Wieku. 41827

2 POKOJE, z kuchnią — z komfortem, do wynajęcia. Wiadomość: Procka, Mikołaja 23. 41701

DWIE akademiczki z utrzymaniem lub bez przyjmę. Lwów, Czarnieckiego 8, I. p., wchód przez ganek na lewo. 1813

POKÓJ umeblowany komfort, solidnemu katolikowi Supińskiego nr. 10, drzwi 4 41733

SOLIDNEJ zamożnej pani lub panu, umeblowany pokój z komfortem, wynajmę. Kopernika 14, drzwi 5 42061:

DO WYNAJĘCIA pokój frontowy, słoneczny, wejście z klatki schodowej, dla jednej lub dwóch osób na życzenie z utrzymaniem Telefon 76-56. 41778

POSZUKUJĘ pokój umeblowany, niekrępujący, blisko Uniwersytetu. Listy pod „Akademik obcokrajowiec“ do Admin. Wieku 41843

5 POKOI z komfortem — plac Smolki 5, do wynajęcia. Wiadomość u dozorcy. 41682

ELEGANCKO umeblowany pokój, komfort, 2 osobowy ul. Badenich. Listy pod „Badenich“ Adm. Wieku. 41676

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Ul. Na Bajkach 9, II. p. 41652

POKOJU kawalerskiego z osobnem wejściem, łazienką w śródmieściu, poszukuję. Zgłoszenia pisemne pod „A. N.“ Centrala Reklamowa, Koralnicka l. 4; 42021:

MIESZKANIE 3 pokoje z kuchnią i pełnym komfortem, zaraz do wynajęcia, ul. Grochowska 55. Kancelarja główna Aleksandra Lewickiego, Lwów, plac Marjacki 10, II. p. 42041

4 DO 5 słonecznych pokoi z komfortem, z czynszem miesięcznym od 1. listopada do wynajęcia. Bliższe wiadomości Lwów, ul. Sobińskiego l. 17, parter. 41839

W ZIMNEJ WODZIE — 3 pokoje i kuchnia z ogrodem, słoneczne, blisko stacji, za czynszem miesięcznym zaraz do wynajęcia. Listy pod „Domek“ — Adm. Wieku. 41936

DLA ZJEDNANIA KLIENTELI

Urządzamy reklamową sprzedaż wszelkich towarów bławatnych

o 40% taniej

Korzystajcie ze sposobności!

3. Prochowniki	1·—
Serwetki	0·75
Oxfordy i kretony	1·—
Ręcznikowe i ścierkowe	1·—
Ścierki odpas.	1·25
Barchany	1·35
Płótno	1·50
Zefiry	1·80
Flaneleta glad. i bieliz.	1·60
Ręczniki kąpiel.	1·80
Jedwab do prania desen.	2·—
Popelina jedw.	3·—
Welwety do prania	3·—
Szewiot i wełna na mun.	4·
Obrusowe żyrardowskie	4·50
Prześcieradła na łóżko	5·—
Sienniki	4·50
Kapy i obrusy do prania	5·50
Szewioty na ubranka	6·50

Zamów. wysyłamy odwr. pocztą.

42079 **Halicki Magazyn Nowości Lwów, ul. Halicka 15.**

Wolne posady

POSZUKUJE się młodej dochodzącej do wszystkiego. Chorążczyzny l. 11 A, I. p., oficyny, ganek lewy. 42034:

POSZUKUJĘ starszego subjekta z działu farbowego. Skład farb Waldbauma — Gródecka 62. 41847

POTRZEBNY uczeń do pracowni cukierniczej. Skarbkowska 30. 41903

CHŁOPCA do posyłek — przyjmę. Bodek, księgarnia, Ormiańska, między godz. 10—11. 42042:

PISARZA agronomicznego, gumiennego, personalu restauracyjnego, poszukuje Biuro Kostiuka, Kopernika 19. 42043:

FURMAN zawodowy, kawaler, poszukiwany. „Chirurgja“ Jagiellońska l. 15. 42044:

LEPSZĄ pokojowę poszukuję. Krasickich 15, lewy ganek, I. p. 42045:

KRAWCZYNI do poprawek, zostanie zaraz przyjęta. Magazyn konfekcji Taubego, Rutowskiego 11. 42048:

FRYZJERSKI praktykant potrzebny zaraz. Bielowskiego 3. 42017:

DO 3-CH osób potrzebna kucharka do wszystkiego, bez prania i prasowania, Polka, ze świadectwami. Borkowskich nr. 32, willa. 42040

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z gotowaniem, z dobremi świadectwami do dwojga osób potrzebna zaraz. Zgłosić Potockiego 60, I. piętro, mieszkanie 3, od piątej do ósmej. 41912

SŁUŻĄCA z gotowaniem, do wszystkiego, z dobremi świadectwami, potrzebna. Weissowa, Sakramentek 5, II. p., od 3—5. 42030:

ZDOLNĄ sklepowę z praktyką, biegłą w rachunkach, przyjmie Wędliniarnia Zyblikiewicza nr. 51, Dąbek. 41481

BIURO Machniewskiej, — Kopernika 22, poszukuje nauczycielki-wychowawczynie, bony, pielęgniarki niemowląt, klucznice, gospodynie, kucharki restauracyjne, bufetowe. 41424

KURSA SAMOCHODOWO-motocyklowe inż. **FROMA**, Lwów, Lelewela 3, przy Akademickiej. Przyjdźcie i porównajcie. 39223

LEPSZA dziewczyna do 4 mieś. dziecka poszukiwana. Zgłoszenia: Ochronek l. 11, Bilewiczowa. 41869

PIENIĄDZE zarobić może każdy kto w kole znajomych lub gdziekolwiekbądź (naprzykład w towarzystwach, fabrykach etc.) podejmie się sprzedaży artykułu, przynoszącego wielką korzyść konsumentowi. Interesanci zechcą się zgłosić Biuro dzienników Jana Jabłońskiego Stryj. 5367

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne im. profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. — Kursy wyuczają listownie buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej oraz ekonomji. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 5156

ŚLUSARNIA — poszukuje chłopców do nauki, Szewczenki 7, Lwów. 41621

POSZUKUJĘ służącę bezwzględnie uczciwą do wszystkiego z długoletniemi świadectwami. Lwów, ul. Leona Sapiehy 28, Wesołowski. 41560

ZDOLNEGO i ruchliwego chłopca do posyłek, poszukujemy. Zgłoszenia ze świadectwami między 5—6, Fabryka „Es-La“ Krasickich 9. 42001:

DOBRA służąca do wszystkiego (samodzielna kucharka) za dobrą zapłatę, poszukiwana. Zyblikiewicza nr. 35, I. p., na lewo. — 425010:

AGENTA lub agentkę z referencjami, do sprzedaży sukien służbowych, poszukuję. Piłsudskiego nr. 2, II. p. Zgłoszenia od 6—7; 42019:

ZAKŁAD dentystyczny — Lwów, Św. Zofji 4, poszukuje praktykanta (tkę). — 41942:

DZIEWCZYNA do wykańczania bielizny, zostanie przyjęta. Kosmos, Łyczakowska 3. 41945

POSZUKUJĘ pielęgniarki do dziecka na wyjazd. — Zgłoszenia od 2—3 g. Inż. Ohtułowiczowa, Stryjska 36 ostatnia bramą, II. piętro 41957:

ZDOLNY giser oraz brązownik, pierwszorzędny na tychmiast potrzebny. Zgłoszenia: Kaspra Boczkowskiego 10. 42000

MŁODA służąca do wszystkiego, potrzebna. Sykstuska 44, drugie piętro, na prawo. 42025:

PRAKTYKANT starszy — zostanie przyjęty. Zakład fryzjerski „Karola“, Rejtana 2. 42027:

MANIKURZYSTKA, praktykant lub praktykantka zostaną przyjęci. Fryzjer **Bank, Sapiehy 6.** 41911:

BIURO Machniewskiej ul. Kopernika 22, poszukuje nauczycielki — wychowawczynie, bony, pielęgniarki niemowląt, klucznice, gospodyni, kucharki restauracyjne bufetowe. 41424

DZIEWCZYNA do sprzątania, która zajęłaby się też dziećmi, mająca dobre świadectwa, poszukiwana. Zgłoszenia: Sykstuska nr. 29, II. piętro, Dr. Teitelbaum 41961:

UCZNIA do praktyki z 3 wydziałową, przyjmie Cukiernia, Kilińskiego nr. 2. 41968

POSZUKUJĘ zdolnego technika dentystycznego, samodzielnego w robocie w kauczuku i złocie ewent. operatywy. Reflektuję tylko na siły pierwszorzędne. Listy pod „Operatywa 30“ Adm. Wieku. 41973:

PRAKTYKANT lub praktykantka do nauki damskiego fryzjerstwa przyjmie zaraz Instytut, Łyczaków 19. 41976:

SŁUŻĄCA potrzebna z gotowaniem. Chorążczyzna 12, II. p., na lewo. 41983:

PANNA z praktyką w restauracji, natychmiast zostanie przyjęta. Zgłoszenia Gródecka 49, restauracja Weisberga. 41988:

DZIEWCZYNKI do nauki krawieczyzny poszukuję. — Zyblikiewicza 2, I. piętro, na lewo 41991:

AGENTÓW katolików do handlu na prowincję, poszukujemy, fachowość niekonieczna, zarobek zł. 500. Lwów, pl. Bilczewskiego nr. 4, firma „Kartorja“. 41872

FRYZJER damski pierwszorzędny lub fryzjerka potrzebni zaraz na 50 procent lub gażа. Zgłoszenia Józef Lamensdorf, Borysław. 5382:

SŁUŻĄCĘ do wszystkiego z dobremi świadectwami poszukuję od 15 października. Rosenbergowa Bema 12. 42066:

CHŁOPCA szewskiego oraz czeladnika przyjmę zaraz Zielona 3, Mang. 42069:

PRZYJMĘ służącę do 2 dzieci. Zgłosić się między 2—4 godz. u inż. Słowika, Lwów, Żółkiewska 94. 42077

BONA kwalifikowana do dwojga dzieci z niemieckiem natychmiast poszukiwana. Lekarz Jungfer, Na Błonie 2. 42054:

POKOJOWA potrzebna — ul. św. Michała 8 boczna Kościuszki. 42090:

SŁUŻĄCĄ do wszystkiego, z dobremi świadectwami zaraz potrzebna 3—5 popołudniu, Kleparowska 7; II. p. na lewo. 42093:

PODRĘCZNĄ do sukień przyjmę Torosiewicza 30; Halikowa. 42094:

POSZUKUJĘ lepszej dozorcówki za kaucją. Listy do Adm. Wieku Nowego pod „Michał“. 41981:

Posad poszukują

MAJSTER betoniarski poszukuje zajęcia od zaraz. Listy pod „Specjalista żel. bet.“ do Adm. Wieku. 41669

PANIENKA intel., dobrze prezentująca się, szuka posadę do lekarza jako asystentka lub do sklepu. Listy pod „Obowiązek“ do Adm. Wieku. 41837

PANIENKA intel., znająca się na szyciu białej bielizny, robi szybko dziurki mereżki, reszelje, szuka posadę do pracowni najchętniej z wiktem. Listy pod „Sierota“ do Admin: Wieku. 41836

BUCHALTER poszukuje zajęcia popołudniu. Listy do Adm. pod „Buchalter“. 41781

INTELIGENTNA panienka z prowincji poszukuje posady do dziecka od zaraz lub od 15. X. Listy do Adm. pod „O. M.“ 41756

LEPSZA osoba z b. dobremi świadectwami poszukuje zajęcia jako woźna, kursorka. Listy do Wieku pod „Kursorka“. 41755

SZOFER mechanik poszukuje prywatnej posady w miejscu lub na prowincji. Listy do Adm. Wieku pod „Mechanik“. 41811

WYCHOWAWCZYNI z dobremi świadectwami poszukuje posady do dzieci, — reflektuje na wyjazd.. Listy do Admin. pod „Sama“. 41784

KARMICIELKA zdrowa i młoda, zaraz obejmie posadę. Lwów, Sykstuska dziesięć, wiadomość u dozorcy. 41958:

SKLEPOWA, Polka z działu mleczarskiego, weźmie inną posadę w miejscu lub na wyjazd. Świadectwa kilkuletnie. Listy do Admin: Wieku pod „Sklepowa“. — 41963

MŁODA dziewczyna, uczciwa, poszukuje posługi. — Listy pod „Kasia“ Admin. Wieku. 41970:

INTEL. panna poszukuje posady na przedpoł. do dziecka lub pomocy w domu. Listy pod „Zręczna“ Adm. Wieku. 41971.

ENERGICZNY ustosunkowany, przyjmie administrację realności za skromnem wynagrodzeniem. Poważne referencje. Łaskawe zgłoszenia Lwów, Skrytka pocztowa 327. 41974:

INTEL. panna lat 30, szuka posady kucharki — gospodyni, zajmie się uczciwie domem u 1 lub 2 osób. Listy pod M. L. do Adm. Wieku. 41975

DOSKONAŁA kucharka — gospodyni szuka posady do wszystkiego u samotnej osoby, może wyjechać. — Zgłosz. Wiek Nowy „Domatorka“. 42056:

PIERWSZORZĘDNA krawczyni, szyje po domach suknie, płaszcze. Zimorowicza 12, sklep. 41647:

POSZUKUJĘ posady u samotnej starszej pani, albo osoby chorej jako towarzyszka. Zajmę się domem — jestem intel., samotną, z noclegiem lub bez, chętnie wyjade. Wynagrodzenie — wikt i 30 zł. miesięcznie. Listy pod T. P. do Adm. Wieku. 41944:

WDOWA starsza, intel. — poszukuje pielęgnacji chorej osoby ewent. do dzieci przedszkolnych. Listy pod K. H. do Admin. Wieku. 41956

Od środy, dnia 15-go października r. b.

FORD
ponownie obniża ceny.

Zgodnie z zasadą organizacji Forda i rozumiejąc zniżkową tendencję cen towarów użytkowych, ponownie zniżamy ceny osobowych i ciężarowych samochodów Ford.

W ten sposób Ford Motor Company, dając połączenie najwyższego poziomu materjału i konstrukcji z możliwie najniższemi cenami rynkowemi, spełnia słuszne pragnienia życia gospodarczego i ogółu.

NOWE CENY:

WOZY OSOBOWE

Roadster	zł.	9150.—
„ z tylnem siedzeniem	„	9400.—
Phaeton	„	9450.—
Standard Coupé	„	10445.—
„ „ z tylnem siedzeniem	„	10695.—
Coupé Sportowe	„	10650.—
Tudor, 2 drzwi	„	10325.—
Cabriolet	„	11475.—
Standard Sedan	„	11175.—
Town Sedan	„	11875.—
Station Wagon (Omnibus)	„	10675.—

LUKSUSOWE WOZY OSOBOWE

Roadster de Luxe	zł.	10200.—
Phaeton de Luxe	„	10800.—
Coupé de Luxe	„	10785.—
„ „ „ z tylnem siedzeniem	„	11035.—
Sedan de Luxe	„	11650.—

PÓŁCIĘŻARÓWKI MODEL „A“

Podwozie	zł.	5125.—
Platforma, otwarte siedzenie kierowcy	„	7675.—
„ kryte „ „	„	8050.—
Wóz dostawczy	„	9325.—
„ „ de Luxe	„	9400.—

1½ TONN. CIĘŻARÓWKI MODEL „AA“

Podwozie, rostaw osi 131“ ang.	zł.	9200.—
d-o z podwójnemi kołami tylnemi	„	9500.—
Podwozie, rozstaw osi 157“ ang.	„	9500.—
d-o z podwójnemi kołami tylnemi	„	9800.—
H. D. wzmocnione ogumienie tylne, dodatkowo	„	229.—

NADWOZIA CIĘŻAROWE

Nadwozie wozu dostawczego	zł.	3210.—
Platforma	„	1130.—
Nadwozie drabinkowe	„	1570.—
Otwarte nadwozie skrzynkowe	„	575.—
Otwarte siedzenie kierowcy	„	1150.—
Kryte siedzenie kierowcy	„	1495.—

Powyższe ceny rozumieją się f. o. b. Gdynia/Gdańsk, bez podatku obrotowego.

LINCOLN Ford FORDSON

FORD MOTOR COMPANY.

5397

CHORZY pragnący uzyskać zdrowie

winni czemprędzej rozpocząć kurację wielokrotnie odznaczonemi specyfikami

z ziół leczniczych

OSKARA WOJNOWSKIEGO

Żądajcie tych specyfików we wszystkich aptekach i składach aptecznych w opakowaniach po **200** lub **100** gramów:

przeciwko cierpieniom kanału pokarmowego (zn. sł. „IROTAN“)
„ chorobom płucnym i błednicy (zn. sł. „ELMIZAN“)
„ wymiotom i atonji kiszek (zn. sł. „GARA“)
„ reumatyzmowi, artretyzmowi, podagrze, ischiasowi (zn. sł. „ARTROLIN“)
„ niedomaganiom skrofulicznym (zn. sł. „TIZAN“)
„ chorobom nerwowym i epilepsji (zn. sł. „EPILOBIN“)
„ chorobom nerek i pęcherza (zn. sł. „UROTAN“)
kąpiele siarkowo-roślinne (zn. sł. „SULFOBAL“)

Na wypadek chwilowego braku w aptece (składzie aptecznym) potrzebnego Wam specyfiku, skierujcie natychmiast Swe zamówienie do

SKŁADU GŁÓWNEGO na m. LWÓW

APTEKI M. ETTINGERA — PLAC GOŁUCHOWSKICH 14

(Listy w sprawach propagandy i prośby o nadesłanie bezpłatnej broszurki kierować prosimy: „Oskar Wojnowski, Warszawa-Praga, Olszowa 14“. 5341

Ważne

dla ogrodników lub fotografów!

Żelazna, kompletna konstrukcja ściany oszklonej, wymiaru 9·00 mtr. × 3·00 mtr. nadająca się **do cieplarni,** względnie **atelier fotograficznego** — okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: **Lwów, ulica Sokoła l. 4** (portjer wskaże). 9229

NAJPEWNIEJSZA lokata kapitału. Parcele, okolica ulicy Listopada od 100 sążni począwszy, po cenach umiarkowanych na dogodne spłaty sprzedaję. Wiadomość: Listopada 97, od g. 3—5. 41226

MASZYNĘ do pisania sprzedam za 80 złotych. Stayskal, Piekarska 17. 41901

INDYKÓW gniazdo rozpłodowe mamutów 5 samic i Indor, sprzeda Janowska 72 właścicielka. 41923

RADJO odbiornik pięciolampowy, tanio sprzedam. Bogdanówka, ul. Konduktorska, dom pana Mańkowskiego. 42014:

DRZEWKA OWOCOWE — róże, porzeczki, maliny, morele, bzy, morwy, sprzedaje **Szkoła Ogrodnicza** za rogatką Zamarstynowską. 41357

DOM komfort, 14 pni pszczół, parkan i komórkę zaraz sprzedam. Lwów ul. Gipsowa 52, właścicielka. 42008:

„TAKSÓWKĘ“ karetę nową, na stanowisku, kompletnie wyposażoną, z powodu słabości zaraz zamienię za parcelę. Listy pod „Taksówka“ do Adm: Wieku. 41360

WEŁNY na płaszcze i suknie damskie za połowę ceny dotychczasowej kupi Pani u Alfonsa UWIERY, Lwów, pl. Halicki l. 14. — Proszę się przekonać. 40493

FORTEPIAN siedmio oktawowy, sztuc, ton wielki — piękny, za 950 zł. i inne pierwszorzędne sprzedam tanio. Kopernika nr. 26 — Skoniarski. 41698

FORTEPIAN krótki, bardzo dobry do nauki tanio sprzedam. Rynek 40, I. p. 41918

KRYMSKI płaszcz w dobrym stanie, okazyjnie sprzedam. Zgłoszenia tel. 65-95. 42009:

ZNAKOMITĄ KAPUSTĘ do kiszenia, tanio sprzedaje się przy ul. Bema 11. 41820

PIECE ŻELAZNE

POLECA 5307

KAROL PASZANDA

Lwów, ULICA PIŁSUDSKIEGO 16.

BIURKO orzechowe i sekretarzyk z bibljotecką — oraz stoły okrągłe mahoń i dąb na dogodnych warunkach. Zielona nr. 30, — Stolarnia. 42028:

Kto?

dba o swoje zdrowie,

nabywa stale najpewniejsze, najcieńsze

prezerwatywy

tylko w renomowanej

PERFUMERJI 42080

S. FEDERA

Lwów, Sykstuska 7.

Wysyłka pocztowa bezwzględnie dyskretna. Tuzin zł. 4, 6, 8, 9, 12.

Zajmujący cennik z 5 wzorami Zł. 2·50 z prowincji w znaczkach pocztowych.

FORTEPIAN DO ĆWICZEŃ TANIO SPRZEDAM Listy pod „300 zł.“ Admin. Wieku. 41943

ZIMNA WODA! Parcele budowlane, dziesięć minut od dworca, sążeń od dziewięciu złotych. Rutowskiego 7, Notarjat. 41893

MOTOR dwu konny prądu lwowskiego, maszyna do pisania, tanio sprzedam. — Żółkiewska 59, sklep. 42020

REALNOŚĆ początek Żółkiewskiej, wolnych 7 pokoi lub połówkę, wolnych 2 pokoje i kuchnia ewent. ćwiartkę, sprzedam. Sucha Żulińskiego 10. 42023

BRZYTWY z gwarancją

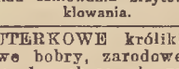

po zł. 8, 10, 12, 15 i 18 poleca LEONARD WANKE, Lwów, Krakowska 16. Tel. 46-18. Specjalny zakład szlifowania brzytew i niklowania. 5020

FUTERKOWE króliki rasowe bobry, zarodowe, łatwe do chowu i rasowe kury karmazyny, tanio do sprzedania. Na prowincję wysyłam pocztą. Bieńkowska, Lwów, ul. Kleparowska 29, Strzelnica. 41184

DWA PALTA zimowe — 1 męskie buciki do sprzedania. Czereśniowa 4. 41653

PIANINA

nowe KRAJOWE i ZAGRANICZNE od zł. 2.200·— na dogodne spłaty. **Nowacki i Ska.** Ulica Piłsudskiego 17. 5217

PARCELA budowlana, 125 sążni, pięć dolar., górny Łyczaków. Wiadomość Lejmanowicz, Krzywczycka nr. 5 A, przy tramwaju. 41954:

NA sprzedaż piaszczyki zimowe dziecinne 1—11 lat Beczka na kapustę, łóżko składane. Kopernika 42 B, lewy parter. 41966:

„TAKSÓWKĘ“, karetę nową, na stanowisku, kompletnie wyposażoną, z powodu słabości zaraz sprzedam. Wiadomość: „Taksówka“ do Admin. Wieku Nowego. 41373

ZIMNA WODA! Parcele od 700 zł. okazyjnie, dogodne spłaty. Listy pod „700“ Adm. Wieku. 41965

KURSA POCZĄTKOWE

JĘZYKA 5386

NIEMIECKIEGO

ŚREDNIE. Wpisy do dnia 18. b. m.

„École Reforme“ :—: ulica :—:

Piłsudskiego 14

NAUKA

WYUCZAM najrozmaitsze roboty ręczne, abażury, pajace i inne. Bajki 24, drzwi 9, telefon 89-75. 41715

LEZIONI d'Italiano Guarascevili, Grodzickich l. 2; Lekcje pojedyncze i kurs zbiorowy po 1 zł. za godzinę od osoby. 4136:

WYUCZAM szybko gry na fortepianie. Tańce, operetki w sześciu miesiącach. Akompaniament. Ceny niskie. Listy Admin. Wieku pod „Pianistka“. 41535:

DYPLOMOWANA nauczycielka, wyucza łatwą metodą francuskiego, niemieckiego, udziela konwersacji, tudzież pomaga w nauce szkolnej. Długosza 37, II. p. 41719

PRZYGOTOWUJĘ do egzaminów i rygorozów prawniczych. Wiadomość w kancelarji adwokackiej Sykstuska 29. 41948:

LEKCJI fortepianu udziela, przygotowuje do Konserwatorjum absolwentka kursów koncertowych u prof. Kurza i Friedmana. Zgłoszenia popołudniu pl. Jura 7, I. p. 42050

LEKCJE NA FORTEPIANIE i CYTRZE

Prof. M. LIPIŃSKI

Metoda najnowsza. — Cytry najnowszego systemu. Zespoły kameralne. — **Plac Halicki 7, II. p.** od 10—12 i 3—5. 5336

AMERYKANKA, udziela lekcji angielskiego. Zgłoszenia: Romanowicza l. 5, I. p. 41662

NAJSTARSZA konc. szkoła kroju, modelowania i szycia „Stefania“ przyjmuje wpisy. Szaszkiewicza nr. 6. 41950

ABSOLWENTKA Seminarjum, poszukuje lekcji — także na wyjazd. Listy pod „Pracowita“ do Adm. Wieku. 41964:

LEKCJI gry na fortepianie, udziela dyplomowana nauczycielka z egzaminem państwowym. Zamarstynów Lwowska 20, I. p. 41980:

DO WSZELKICH egzaminów z matematyki, statyki i żelbetonu, przygotowuję. Listy pod „Budownictwo“ Admin. Wieku. 42004

PRACOWNIA sukien — przyjmuje wpisy na naukę szycia i kroju. Nabielaka 5. 41999:

1 ZŁ. lekcja francuskiego niemieckiego, fortepianu; Listownie do Administracji „Złoty“. 42070

LEKCJI gry na fortepianie udziela dyplomowana nauczycielka z egzaminem państwowym, Wolność 5; II. piętro. 42073

BEZPŁATNY KURS

HAFTOWANIA i SZYCIA na maszynie

rozpoczynamy dnia 1. listopada b. r. 42062

„POLTYP“. Jagiellońska 20.

Małżeństwa

KTO chce szybko i dobrze wyjść zamąż lub się ożenić niech napisze do największego biura matrymonialnego „Głos serca“ Stanisławów, Słowackiego 20 — jeden złoty znaczkami załączyć. 5297

Kupno-Sprzedaż

DYWANY, Chodniki, Garnitury kilimowe, wysprzedaję po cenach fabrycznych WANK, plac Marjacki 5, I. piętro. 5089

WILLA nowa, słoneczna przy tramwaju nowoczesny komfort, 16 lat wolna od podatków, osiem pokoje wolne, brama zajezdna duży sad i ogród warzywny, okolica Listopada z powodu stosunków familijnych — sprzeda firma „Kontrakt“ Batorego 26. 42058

NOWY domek wolne mieszkanie ogród sprzedam lub zamienię za parcelę bliżej położoną. Wiadomość: Częstochowska 29; I. p. 42068

FUTRO krymskie bardzo korzystnie sprzedam. Oglądać Krasickich 16, II. p., na lewo, od 2—5. 41979

KUPIĘ dom we Lwowie w mieście z wolnem 3-pokoj. mieszkaniem komfort. Wkład około 5000 dol. — Oferty — pośrednicy wykluczeni. — Administracja Wieku pod „5000“. 42075:

KAMIENICA z nowoczesnem komfortem nowa — wolne mieszkanie czteropokojowe 12 proc. dochód netto na przystępnych warunkach sprzeda firma „Kontrakt“, Batorego 36; 42059

OKAZYJNA sprzedaż parcelki przed Zieloną rogatką. Obertyńska 8—6. 41721

SYPIALNIA dębowa używana z marmurami do sprzedania, — Fleischman pl. Marjacki 7. 42039.

KUPIĘ lub wydzierżawię restaurację w śródmieściu. Listy do Adm. Wieku pod „500“ 42055

ZA złoto, srebro, brylanty płaci najwyższe ceny Oswald Mandl, Sykstuska 38. 42013

SAMOCHÓD 4 — osobowy z nasadą bardzo tanio do sprzedania. — Wiadomość samochody „Praga“, Jagiellońska 7. 42046:

PARCELE Zimna Woda, najpewniejsza lokata kapitału. Wiadomość Kaznowski, szewc, Józafata nr. 9; 41969

WILLA „Skiz“ Zapolskiej, cała wolna, zaraz sprzedam. Lwów, Jałowiec. — 41978:

„HARMONJA“ — Magazyn Nut, Lwów, Romanowicza 11. Tel. 89-57 poleca nowości taneczne na fortepian, skrzypce i zespoły orkiestrowe. 42074:

PŁASZCZYKI do lat 16 w ogromnym wyborze. — „SPORT“ plac Halicki 3. 5325

TANIO SUKNIE, szlafroczki, bluski, swetery, pończochy, reformy, kołnierzyki, bieliznę, fartuszki szkolne, gospodarskie, garderobę dziecięcą, poleca **Szekalska, Halicka nr. 12,** I. piętro. 40995

OTOMANY na RATY! — Gobelinowe 55 zł., KANAPKI rozkładane 55. — MATERACE 3 poduszki 30, włosienne 75. WKŁADY druciane 28, przyjmuje się do przerobienia. Fabryka ZAKS, Lindego 6, tel. 79-99 40766

PIECE ŻELAZNE szamotowe, krajowe, zagraniczne, naftowo — gazowe oraz wieczniе płonące — Automaty Swobody, poleca Rentschner, Legjonów 37; 38091

TUŻ obok małej rogatki łyczakowskiej za tartakiem Lignosa, jeszcze tylko kilka parcel po 2 dolary do sprzedania. Getter, Sakramentek 5, od 5—6. 41660

DO SPRZEDANIA realność boczna Gródecka z wolnem mieszkaniem 3 pokoi i kuchnia. Listy pod „Kupno“ Adm. Wieku. 41763

POWOZY, karety i wózki, solidnej roboty po cenach okazyjnych do nabycia w fabryce Byczyszyna, Lwów Łełczyńska 9. 41100

Specjalista chorób skórn., wener. i kosmetyki
Dr. Henryk Spund-Fischer
b. długoletni lekarz (asyst.) klinik dermatolog. w BERLINIE, PRADZE i WIEDNIU — ordynuje: LWÓW, **pl. Marjacki 10** II. p., drugie wejście Sobieskiego l. 2
Poczekalnie separatkowe. Telefon 51—68. 5091

SPECJALISTA CHORÓB KOBIECYCH i AKUSZER
Dr. J. SCHWIEGER ulica Sobieskiego l. 9,
telefon 31-33 — przyjmuje całodziennie. 5182

Specjalista chor. wener. i skórn. oraz kosmetyki
DR. SCHWARZ ul. Słowackiego 4 Telef. 16-61. 41418
Usuwanie plam, brodaw., znamion, włosów. Elektroliza, diatermia i lampy kwarc. **Leczenie żylaków.**

Specjalista akuszer, ginekolog, operator
Dr. Jan Kilar 40352
Lwów, UL. LEONA SAPIEHY 89. Telef. 51—62.

Szczęśliwe obrączki ślubne
złote 14 karat. od zł. 9 tylko u znanej firmy
B. Grünberg Lwów **Sykstuska 4** 5205

CENTRALNE LABORATORIUM CHEMICZNE, WARSZAWA 3005

Za 1 zł. wykonuje każdą reperację złotniczą na poczekaniu **Wolf** ulica Sobieskiego l. 2. 5103

Chorzy uzyskają zdrowie
pijąc znane ze swej skuteczności
ZIOŁA lecznicze Dra BREYERA
działające nadzwyczajnie w chorobach:
piersiowych, reumatyźmie, żołądkowo-kiszkowych, nerwowych, padaczce, blednicy, nerkowych i pęcherzowych, kobiecych, sercowych, wątroby i przy nadmiernej otyłości.
Można nabywać niemal w każdej aptece lub składzie aptecznym albo w wytwórni
„POLHERBA" Ska z o. o. Skrytka 48.
KRAKÓW—PODGÓRZE.
Kto chce leczyć się ziołami — niech zażąda darmo w wytwórni broszurkę „Jak odzyskać zdrowie". 4801

PAPUCZE - PANTOFLE
BERLACZE na buciki, BUTY do polowania i t. p. ciepłe obuwie — poleca i wykonuje
FABRYKA PANTOFLI i PAPUCZY
Lwów, WRONOWSKA 4. 4762 Telef. 59—88.

CHERYS
MYDEŁKO DO ZĘBÓW
PASTA-ELIKSIR
NAJSKUTECZNIEJ
KONSERWUJĄ ZĘBY 5129

SPRÓBUJ A PRZEKONASZ SIĘ!
Najlepiej zakupisz meble, garnitury salonowe, otomany, kanapki i łóżka składane, łóżeczka dziecinne, siatki, poduszki włos. i z trawy, dywany, chodniki, firanki, portjery, narzuty, kołdry i t. p. najtaniej na dogodne spłaty i za gotówkę u firmy **E. KORENBLIT, Lwów, Brajerowska l. 4.** 4471

„CHIRURGJA"
Fabryka mebli lekarskich, sanatoryjnych i szpitalnych, Skład instrumentów medycznych — wydaje urządzenia na dogodne spłaty.
Biuro i sprzedaż: **Lwów, ulica Jagiellońska 15.**
Fabryka: **ulica Cłowa 7. Telefon 42—73.** 5149

POŃCZOCHY — SKARPETKI
RĘKAWICZKI — DODATKI DO KRAWIECZYZNY
poleca po cenach b. niskich 5354
JÓZEF PAWŁOWSKI, Wałowa 5.

MEBLE NA RATY! Nabywać można w znanej i solidnej firmie **Münzer, Rejtana 4. Tel. 67-91.** 5201

WYTWORNE MIĘKKIE WEŁNIANE UBRANIA
prać zawsze w domu Lux'em

WEŁNIANE ubrania bywają najczęściej zniszczone już przy pierwszem praniu jakimś nieodpowiednim środkiem . . . jedynie przez racjonalne pranie Lux'em przedłużyć można i egzystencję i estetyczny wygląd tych rzeczy w sposób istotnie zadziwiający.

Łatwy i prosty jest system prania, — oto instrukcje: garść kryształków mydlanych zalać odpowiednią ilością wody gorącej i ubić gęstą pianę. Ostudzić ją dolewając zimnej wody, by natychmiast mieć roztwór gotowy do użycia. Prać wszystko przez wygniatanie w dłoniach. Spłukiwać w letniej wodzie kilkakrotnie zmienianej. Nie wykręcać. Lux jest na całej linji niezawodnym. Usuwa brud szybko,—przyczem szkodliwe tarcie staje się zbytecznem.

Lux nie powoduje kurczenia się tkanin.

LUX

KUPON
Do firmy "Sunlajt" Spółki Akcyjnej, Skrzynka Pocztowa 479, Poczta Główna, Warszawa.
Upraszam o bezpłatne przesłanie mi próbnego pakietu Lux, wystarczającego na próbne pranie.
Imię i nazwisko.....
Adres.....
L X. 8c.-026. P „379" 4843

SWETERY NAJMODNIEJSZE (czysta wełna) Zł. 27.50. — Olbrzymi wybór kamizelek damskich, męskich i dziecinnych
w znanym MAGAZYNIE KOLPANA PIEKARSKA 1. 5391

Jeśli nie znacie kraju

gdzie w fjoletowym cieniu fjordów migocą srebrnołuskie sardynki — poznajcie przynajmniej jego świetne przysmaki: t. zw. sardynki norwegskie, przepyszne w smaku, przytem pożywne i tanie, gdyż bezmierne jest bogactwo rybne wód norwegskich. Przyprawione w najlepszej oliwie lub sosie pomidorowym, zaspakajają najwybredniejsze wymagania smakosza. Nadzwyczaj pożywne wskutek wielkiej zawartości jodu.

NORWEGJA

5459

Do nabycia we wszystkich lepszych sklepach z wędlinami, delikatesowych i kolonjalnych.

De Norske Hermetikkfabrikkers Landsforening, Stavanger

5359

MAŁOPOLSKI ZWIĄZEK MLECZARSKI

ul. 29. Listopada l. 21 - Telef. nr. 19-51

sprzedaje masło, mleko pasteryzowane, śmietanę, sery, miód itp. we własnych sklepach przy ul. NA BAJKACH l. 27, MAŁECKIEGO l. 1, PIEKARSKA l. 15, PODLEWSKIEGO l. 1, ZYBLIKIEWICZA 5a, JANOWSKA l. 74 i MICKIEWICZA 26.

WIELKI WYBÓR! **Nasza firma jest najtańsza!** NAJNOWSZE MODELE!

UBRANIA, RAGLANY, ULSTRY, PALTA, FUTRA, PŁASZCZE DAMSKIE przejściowe i zimowe po cenach zadziwiająco niskich i na dogodn. warunkach

5280

R. TABAK i Ska

LWÓW, UL. ŁYCZAKOWSKA 8. — TELEF. 59-73.

LOKALE

TOWARZ. Akademickie — poszukuje lokal jedno lub dwu pokojowy. Listy pod „Kulturalno — oświatowe" Adm. Wieku. 42052

3 POKOJE, kuchnia, pełny komfort, do wynajęcia od 1. X. wprost od gospodarza za czynszem miesięcznym. Boczna Piaskowa 3 42057:

MIESZKANIA 2—6 pokoi z komfortem, za czynszem w każdej dzielnicy miasta do wynajęcia. Wiadomość: Biuro „Kontrakt" Batorego 36. 42060

POKOJU z kuchnią — za odstępnem, poszukuję w starej kamienicy. Listy z podaniem warunków pod „Drukarz" Admin. Wieku. 42031:

POKÓJ wspólny albo umeblowany osobny dla starszej pani lub studentki — zaraz do wynajęcia. Ulica Tarnowskiego 26, parter drzwi 12. 42011:

MŁODE bezdzietne małżeństwo, poszukuje skromnego pokoju umeblowanego, blisko tramwaju. Listy do Adm. Wieku Nowego pod „60 złotych". 42012:

UMEBLOWANY osobny pokój przy rodzinie, częściowe lub całe utrzymanie. Długosza 27, drzwi nr. 5. 42016

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią ewent. dwa pokoje, kuchnia za czynszem miesięcznym. Listy do Adm: Wieku pod „Urzędnik". — 42018

POKÓJ umeblowany, frontowy, w śródmieściu, z komfortem, dla jednej lub dwóch zamożniejszych osób zaraz do wynajęcia. Ulica Kopernika 18, II. piętro, drzwi 5. 42047

POKÓJ wspólny z utrzymaniem dla pań lub panów. Sykstuska 62, I. p. 42049:

POKÓJ elegancki do wynajęcia. Bilczewskiego 1, drzwi 16. 42051:

POKÓJ frontowy z częściowem utrzymaniem lub bez. Supińskiego 5, prawy parter. 42003:

POKÓJ wspólny przy starszej osobie dla studentki lub pani zajętej poza domem. Leszczyńskiego l. 46, II. p. 42005:

SKLEPIK mały do odstąpienia. Lindego nr. 7, — Zajdel. 42035

DUŻY pokój z balkonem dla małżeństwa ewent. użycie kuchni, wynajmie — Biuro, Krzywa 2. 42036:

KOMFORTOWE mieszkania cztero, dwu i jedno pokojowe przy tramwaju za czynszem. Biuro, ulica Krzywa 2. 42037:

KAWALERA przyjmę na mieszkanie kątem. Ulica Pełczyńska 2, parter w podwórzu. 42038:

DO wynajęcia zaraz pokój kawalerski, piękny, duży słoneczny, dla solidnej osoby. Ul. Boczna Snopkowskiej (początek ul. Snopkowskiej). 41984:

URZĘDNICZKA poszukuje oddzielnego pokoju z utrzymaniem w okolicy ogrodu Kościuszki. Listy do Adm: Wieku pod „Mieszkanie". 41670:

POKÓJ bez mebli, osobne wejście, poszukiwany. Listy pod „Jot" do Admin. Wieku. 41949:

POKÓJ z kuchnią, za miesięcznym czynszem poszukuję blisko przystanku tramwajowego. Listy pod „Roman" Admin. Wieku. 41952:

STANCJA do wynajęcia, rogatka łyczakowska, — czynsz pięćdziesiąt złotych Krzywczycka 5 A, Lejmanowicz. 41955:

SZUKAM pokoju, możliwie z kuchnią, za miesięcznym czynszem do 70 zł. Dam 3 miesięczny czynsz, Polka intel., z dobremi referencjami. Kadecka 28, III. p. 41960

POKÓJ umeblowany, dwuosobowy, z balkonem, na I. piętrze, ewent. z utrzymaniem do wynajęcia. Ul. Piaskowa 21. 41972:

DLA panienki mieszkanie wraz z utrzymaniem — do wynajęcia. Domagaliczów 8 drzwi 3, boczna Ochronek. 41977:

POKOJU z kuchnią, poszukuję. Listy z podaniem warunków Admin. Wieku pod „Drukarz". 42032:

PRZYJMĘ 2 panienki (studentki) na mieszkanie z utrzymaniem przy lepszej rodzinie (izr.). Fortepian, telefon i łazienka w domu. Bliższe wiadomości — Gliniańska 4, parter, na lewo, telefon 27-18. 41989:

NA BIURO pokój z osobnem wejściem poszukiwany. Listy pod „Blisko centrum" Adm. Wieku. 41990:

1 LUB 2 pokoje umeblowane, komfort ewentualnie utrzymanie. Ochronek 4 A 3 drzwi. 41991:

WSPÓLNY pokój dla int. panienki. Lelewela nr. 7, parter. 41996:

5 POKOI, śródmieście, pełny komfort, do odstąpienia. Listy pod „Korso" do Adm. Wieku. 41992:

POKÓJ umeblowany, dla dwóch panów. Królowej Jadwigi nr. 35, I. piętro, ganek lewy. 41993

DO ODNAJĘCIA 3 pokoje umeblowane, słoneczne z przynależytościami, komfort, okolica Techniki. Listy pod „Czasowo" Adm: Wieku. 41995

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią, z komfortem lub półkomfortem od 1. listopada. Listy pod „Lekarz" Adm. Wieku. 41947

POKÓJ, osobne wejście — przy intel. rodzinie. Ulica Sieniawska 8, Finkelstein. 41888

POKÓJ bez mebli, kawalerski do wynajęcia, koniec Czarneckiego. Zamkowa 6, gospodarz. 41873

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią od zaraz, zapłacę czynsz z góry. Listy pod „Od gospodarza" do Adm. Wieku. 41761

POSZUKUJĘ 1—2 pokoi umeblowanych wprost z klatki schodowej w śródmieściu od zaraz. Listy pod „Czysty pokój" do Admin. Wieku. 41759

POKÓJ frontowy słoneczny, wejście z przedpokoju usługa, światło, spokojnemu katolikowi Piekarska nr. 37, I. p. Oglądać 4—6 41750

Z KLATKI schodowej — dwa pokoje kawalerskie; Zofji 27, II. p. 41985:

TANI pokój do wynajęcia okolica Listopada, blisko tramwaju. Listy do Adm: Wieku pod „Spokojni". — 41986:

POSZUKUJĘ 1 lub 2 pokoi na biuro. Listy pod „Centralne położenie" do Adm. Wieku. 41798

JEDEN lub dwa pokoje umeblowane, łazienka, gaz, zaraz do wynajęcia. Telef. nr. 54-86. 41796

E. II. 1161/28.

EDYKT LICYTACYJNY. Dnia 25 października 1930 r. o godz. 8 rano we Lwowie przy ulicy Na Bajkach 37, garaż, sprzeda się przez publiczną licytację 1 auto osobowe marki „Casse" z płócienną budą. Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż.

Sąd grodzki miejski we Lwowie. 5483

Jedz tylko najlepsze norweskie
wędzone śledzie
(Kippered herrings)
sardynki
Żądaj zawsze Borgena Branda pierwszorzędnych wyrobów.
Norweska Spółka Handlowa, Warszawa

NORWEGJA

4573

Nakład [illegible] pocztowa opłacono ryczałtem. Nakładem i drukiem Spółki Akc. „Prasa Nowa" Zakłady wyd. i graficzne we Lwowie.